

XIX Zjazd Komsomolu

MOSKWA (PAP) — W Kremlewskim Pałacu Zjazdów rozpoczął się w wtorek XIX Zjazd Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży (Komsomol) — masowej organizacji młodzieży radzieckiej. Na otwarcie Zjazdu przybył Leonid Breżniew i inni przywódcy radzieccy. Delegaci wysłuchają i dokonają oceny referatu sprawozdawczego Komitetu Centralnego Komsomolu o działalności Związku między zjazdami oraz wybiorą nowe władze organizacji. W dniu otwarcia Zjazdu, przemówienie wygłosił sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew.

Posiedzenie wiceministrów w stolicy NRD

BERLIN (PAP) — Na zaproszenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej w dniach 17-18 bm. w Berlinie odbyło się posiedzenie wiceministrów spraw zagranicznych państw socjalistycznych, poświęcone przygotowaniu do drugiej specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w sprawie rozbrojenia. W tworzącej wymiarze poglądów uczestniczyli przedstawiciele Białorusi, Bułgarii, Czechosłowacji, KRL-D, Kuwejtu, Laosu, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Ukrainy, Wietnamu i ZSRR. Delegacja PRL przewodniczyli wiceminister Spraw Zagranicznych, Józef Wiczyński. Uczestników delegacji pojeździł 18 bm. minister Spraw Zagranicznych NRD, Oskar Fischer.



Na Dolnym Śląsku rozpoczęto kosenie żyta ozimego z przelicznikiem na paszę zieloną dla bydła. NA ZDJĘCIU: kosenie żyta w PGR Przeworno (wałbrzyskie). CAF

Polsko-norweskie rozmowy gospodarcze

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje Ministerstwo Handlu Zagranicznego w Oslo odbyły się konsultacje gospodarcze przedstawicieli tego resortu z przedstawicielami norweskiego Ministerstwa Handlu i Żeglugi. M.in. dokonano przeglądu sytuacji gospodarczej obu krajów, w tym w szczególności sytuacji gospodarczej PRL na tle wdrażania reformy gospodarczej. Ze spraw bieżącej wymiany handlowej między Polską a Norwegią w wyniku rozmów uzgodniono kwoty na eksport tekstyliów z Polski do Norwegii w 1982 r. Wielkość tego ek-

Jeszcze o sprawie zamachu na papieża

PARYŻ (PAP) — Wiele zainteresowania wywołuje w świecie osoba hiszpańskiego księdza Juana Fernandez Krahna, który przed kilkoma dniami w Fatimie targnął się na życie papieża. Francuski tygodnik „Le Journal du Dimanche” pisze, że urodził się on w Madrycie w bardzo pobożnej rodzinie, a jako 14-latek wstąpił do frankistowskiej organizacji młodzieżowej, w której po zostaniu do 18 roku życia. Po śmierci Franco, Juan Fernandez Krahna przez cały czas myślał o uratowaniu Hiszpa-

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA:

białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIS — zachmurzenie umiarkowane i duże z przelotnymi opadami deszczu, po południu lokalnie śnieg. Temperatura maksymalna 12 st. C, minimalna 10 st. C. Wiatr białostocki z kierunków zmieniających się.

JUTRO — bez opadów. Temperatura maksymalna 16-20 st. C, minimalna 10-12 st. C. Wiatr białostocki z kierunków zmieniających się.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 98 (9616) Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 19 maja 1982 r. Nakład: 119.300 A Cena 4 zł

Poparcie dla idei porozumienia narodowego

WARSZAWA (PAP) — Oświadczenie Sejmu z 3 maja br., w którym parlament wyraził przekonanie, że wysiłki podejmowane dla odrodzenia narodu spotkają się z poparciem milionów Polaków, zyskuje szeroki oddźwięk wśród przedstawicieli różnych organizacji społeczno-politycznych.

Do Sejmu PRL nadchodzą uchwały i oświadczenia z wyrazami pełnego poparcia dla treści zawartych w oświadczeniu. Ich autorzy występują jednocześnie stanowczo przeciwko próbom siania niepokojów społecznego, przeciwko działaniom tych sił, które pragnęłyby zakłócić normalne funkcjonowanie naszego codziennego życia. Oto fragmenty niektórych oświadczeń i uchwał:

Uczestniczący posiedzenia

Rozszerzonego Prezydium Krajowej Rady Kobiet Polskich podkreślają m.in., że Polscy potrzebni są nie tylko w wychowywaniu dzieci i młodzieży w domu rodzinnym, w szkole, w organizacjach młodzieżowych, potrzebna jest wydajna praca kobiet, ich zapobiegliwość i gospodarność. Polscy potrzebni są nie tylko w rozwijaniu kultury, budowaniu klimatu wzajemnego zaufania, łagodzenia emocji, troska o spokojny rodzinny dom i pokój w Ojczyźnie. Spelnijmy te oczekiwania!

Rozbudzonych, nowych nadziei Polaków na pokój i stabilizację nie są w stanie zniweczyć ostatnie ekscesy sił wrogich naszemu ustrojowi. Linia odnowy i porozumienia narodowego nie będzie załamana — stwierdza fragment

oświadczenia Wojewódzkiego Komitetu FJN w Radomiu. Przedstawiciele Rady Obywatelskiego Komitetu Odrodzenia Narodowego i Komitetu Miejskiego FJN w Miłanówku są głęboko zaniepokojeni ostatnimi wydarzeniami w niektórych miastach naszego kraju, naruszającymi ideę porozumienia narodowego. Zwracali: Nie ulegajcie prowokacjom, nie dajcie wciągnąć się w rozgrywki tych, dla których nasze wspólne dobro nie przedstawia żadnej wartości. Apelują do rodziców, nauczycieli, wykładowców akademickich, wszystkich wychowawców o dołożenie wszelkich starań, by nasza młodzież nie ulegała bezkrytycznej manipulacji politycznych graczy. Zwracają się do wszystkich ludzi o wytyczną pracę, bowiem tylko ona stanowić może podstawę materialnego bytu naszego narodu.

W. Jaruzelski przyjął K. W. Rusakowa

WARSZAWA (PAP) — I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przewodniczący Rady Ministrów PRL Wojciech Jaruzelski przyjął sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Konstantina W. Rusakowa, który przybył do Warszawy z wizytą przyjaźni na zaproszenie KC KPZR.

W trakcie spotkania omówiono problemy rozwoju kontaktów między organizacjami partyjnymi

WPZR i KPZR. W tym kontekście podkreślono, że wymiana delegacji pracowników aparatu partyjnego, a także kontakty między organizacjami partyjnymi działającymi w organizacjach społecznych i kolektywach pracowniczych sprzyjają lepszemu zrozumieniu i współpracy między ludźmi obu partii, odgrywają ważną rolę w procesie dalszego umacniania przyjaźni między narodami Polski i Związku Radzieckiego. Zgodnie z ustaleniami politycznymi przez przyjaźni politycznej PRL w Moskwie w marcu br., obecnie realizowane są pomyślnie przedsięwzięcia mające na celu dalszy wszechstronny rozwój polsko-radzieckiej współpracy. Współpraca ta odpowiada interesom obu krajów, odgrywa istotną rolę w procesie rozwiązywania aktualnych problemów umacniania przyjaźni między narodami Polski i Związku Radzieckiego. Spotkanie przebiegało w serdecznej atmosferze i w duchu wzajemnego zrozumienia.

K. W. Rusakowa przyjął członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR, minister Spraw Zagranicznych PRL Józef Cyrtek. W czasie spotkania omówiono problemy aktualnej sytuacji międzynarodowej. Spotkanie potwierdziło pełną zgodność poglądów w zakresie wszystkich omawianych zagadnień.

Nowe statki z Bułgarii dla PŻM

SZCZECIN (PAP) — W szczecińskim przedsiębiorstwie Polskiej Żeglarki Morskiej pływa obecnie ośmiu statków bułgarskich zbudowanych w Warnie. Połowa to statki o nośności 3.000 ton z nazwami symbolizującymi polskie miasta: „Piotrków Trybunalski”, „Suwałki”, „Starachowice”, „Wadowice” itp. Jeden z nich otrzymał nazwę „Warna” dla upamiętnienia polsko-bułgarskiej współpracy w budownictwie okrętowym. Pływa również we flocie PŻM pięć statków zbudowanych w Bułgarii: dwóch masowców (25.000 ton), noszących imiona wybitnych polskich generałów: „Generał Świerczewski”, „Generał Madaliński”, „Generał Białobłoki”, „Generał Jasiński”, „Generał Prądzyński”. W bułgarskiej stoczni w Warnie zbudowano także dla PŻM trzy masowce o nośności po 24 tys. ton o nazwach polskich regionów.

Zgodnie z zawartym ostatnio kontraktem, Polska Żeglarka Morska ma otrzymać w latach 1982-1984 z Bułgarii trzy nowe masowce o nośności po 35.000 ton przeznaczonych do przewożenia ładunków.

Drugi prom kosmiczny dla NASA

WASZINGTON (PAP) — Producent, przedsiębiorstwo Rockwell International poinformował, że drugi prom kosmiczny, który otrzymał nazwę „Challenger”, zostanie ukończony w ciągu dwóch dniach czerwca i 30 czerwca opuści hali montażowa w Palmdale, w Kalifornii.

Dalsze dwa wahadłowce „Discovery” i „Atlantis” powiększą amerykańską flotyllę promów kosmicznych w 1983 i 1984 r.

Aparat fotograficzny z... datownikiem

TOKIO (PAP) — Japońska firma „Kosiroku” wypuściła na rynek aparat fotograficzny „Konika”, z urządzeniem, które na każdej klatce automatycznie stawia dokładną datę i godzinę dokonania zdjęcia.

Jak podaje dziennik „Japan Times”, kalendarz zamontowany w aparacie ważny będzie na razie do 2009 roku. Tyle że lat powinieli — jak głosi reklama — działać cały aparat.

Prawdopodobieństwo spotkania Haig — Gromyko

WASZINGTON — W amerykańskich kręgach oficjalnych i nieoficjalnych, że sekretarz stanu USA, Alexander Haig prawdopodobnie spotka się z szefem dyplomacji radzieckiej, Andreim Gromykim, z okazji rozpoczynającej się 1 czerwca w Nowym Jorku nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w sprawie rozbrojenia.

Haig i Gromyko mieliby przede wszystkim przedyskutować zagadnienia związane z radziecko-amerykańskimi rozmowami na temat ograniczenia strategicznych broni nuklearnych, które w terminologii amerykańskiej otrzymały nazwę „Start”.

Ostatnio obaj mężowie stanu spotkali się we wrześniu w 1981 r. w Nowym Jorku i w styczniu br. w Genewie.

Konferencja RWPG

MOSKWA — We wtorek w Warszawie, stolicy Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej rozpoczęła się konferencja specjalistów z państwa RWPG na temat problemów bezpieczeństwa pracy w elektrowniach atomowych.

Wznowienie stosunków dyplomatycznych Zair — Izrael

BEJRUT — Decyzja Zaira z 14 bm. o wznowieniu stosunków dyplomatycznych z Izraelem spotkała się z ostrą krytyką całego świata arabskiego. Zdecydowanie potęgił ją sekretarz generalny, Ligi Arabskiej, Szadhi Klibi. Stwierdził on, że Zair ponosi ogromną odpowiedzialność za wznowienie stosunków z Izraelem, który jest w rzeczywistości państwem kolonialnym i imperialistycznym. Wskazywał na to, że Zair jest w rzeczywistości państwem kolonialnym i imperialistycznym.

Radziecki gaz dla Szwajcarii

GENEWA — W Bernie poinformowano o zawarciu porozumienia w sprawie długoterminowego dostaw radzieckiego gazu dla Szwajcarii. Przewidyuje się, że w okresie od 1988 do 2008 roku Szwajcaria będzie rocznie otrzymywać ze Związku Radzieckiego po 100 mln metrów sześciennych gazu.

Prowokacje neofaszystów w Rzymie

RYM — W nocy z poniedziałku na wtorek w Rzymie doszło do prowokacji neofaszystów, którzy walczyli z pływającymi w kanałach łódkami lokalnego oddziału Włoskiej Partii Komunistycznej. Budowniczy zostali poważnie uszkodzeni. Ofiar w ludziach nie było.

Falklandy — Malwiny: ostatnia szansa pokoju

LONDYN (PAP) — Korespondent PAP, Tadeusz Jaciewicz pisze: Pozostala jeszcze jedna, jedyna szansa pokojowego rozstrzygnięcia kryzysu falklandzkiego. Jeśli Argentyniec chcą mieć pokój, mogą go mieć, wycofując się — powiedział premier Margaret Thatcher w wywiadzie dla sieci londyńskich stacji radiowych. Premier rządu brytyjskiego oświadczyła, że ostateczne rozstrzygnięcie tego, czy konflikt zostanie zatłoczony pokojowo, nastąpi do końca bieżącego tygodnia. Po rokowaniach trwających 6 tygodni i po rozważaniach 6 różnych pakietów propozycji, obecnie wszystko zależy od Argentyny — podkreśliła M. Thatcher.

Wypowiedź szefa gabinetu brytyjskiego jest charakterystyczna dla stopniowego przenoszenia akcentów na rozwiązanie wojenne konfliktu, jakie można obserwować w Londynie od kilku dni. Jak się wydaje, kierownictwo brytyjskie doszło do wniosku, że przecią-

ganie sprawy jest korzystne dla Argentyny, ponieważ zmniejsza wartość bojową grupy operacyjnej i pogłębia niebezpieczeństwo odwrócenia się korzystnej sytuacji międzynarodowej, dotychczas faworyzującej W. Brytanię.

Koła poinformowane pod-

Odkryto statek Kolumba?

NOWY JORK (PAP) — Jak podaje dziennik „Miami Herald”, naukowcy amerykańscy z Instytutu Badań Morskich dokonali odkrycia, które wzbudziło duże zainteresowanie w świecie. Otóż z dna Morza Karaibskiego, na podstawie ustaleń pracowników wspomnianego instytutu, pływającym statkiem w tym stępce i maszynach, a także działami, inne części wyposażenia oraz wiele drobniejszych przedmiotów pochodzących ze statku, który — jak już ocenili specjaliści — został zbudowany około XVI wieku.

Dalsze badania pozwoliły wysnuć tezę, że wydobycie z dna mo-



Prawdopodobieństwo spotkania Haig — Gromyko

WASZINGTON — W amerykańskich kręgach oficjalnych i nieoficjalnych, że sekretarz stanu USA, Alexander Haig prawdopodobnie spotka się z szefem dyplomacji radzieckiej, Andreim Gromykim, z okazji rozpoczynającej się 1 czerwca w Nowym Jorku nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w sprawie rozbrojenia.

Haig i Gromyko mieliby przede wszystkim przedyskutować zagadnienia związane z radziecko-amerykańskimi rozmowami na temat ograniczenia strategicznych broni nuklearnych, które w terminologii amerykańskiej otrzymały nazwę „Start”.

Ostatnio obaj mężowie stanu spotkali się we wrześniu w 1981 r. w Nowym Jorku i w styczniu br. w Genewie.

Konferencja RWPG

MOSKWA — We wtorek w Warszawie, stolicy Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej rozpoczęła się konferencja specjalistów z państwa RWPG na temat problemów bezpieczeństwa pracy w elektrowniach atomowych.

Wznowienie stosunków dyplomatycznych Zair — Izrael

BEJRUT — Decyzja Zaira z 14 bm. o wznowieniu stosunków dyplomatycznych z Izraelem spotkała się z ostrą krytyką całego świata arabskiego. Zdecydowanie potęgił ją sekretarz generalny, Ligi Arabskiej, Szadhi Klibi. Stwierdził on, że Zair ponosi ogromną odpowiedzialność za wznowienie stosunków z Izraelem, który jest w rzeczywistości państwem kolonialnym i imperialistycznym. Wskazywał na to, że Zair jest w rzeczywistości państwem kolonialnym i imperialistycznym.

Radziecki gaz dla Szwajcarii

GENEWA — W Bernie poinformowano o zawarciu porozumienia w sprawie długoterminowego dostaw radzieckiego gazu dla Szwajcarii. Przewidyuje się, że w okresie od 1988 do 2008 roku Szwajcaria będzie rocznie otrzymywać ze Związku Radzieckiego po 100 mln metrów sześciennych gazu.

Prowokacje neofaszystów w Rzymie

RYM — W nocy z poniedziałku na wtorek w Rzymie doszło do prowokacji neofaszystów, którzy walczyli z pływającymi w kanałach łódkami lokalnego oddziału Włoskiej Partii Komunistycznej. Budowniczy zostali poważnie uszkodzeni. Ofiar w ludziach nie było.

Zamrozić zbrojenia strategiczne!

ZSRR zmniejsza liczbę rakiet średniego zasięgu

Przemówienie L. Breżniewa na Zjeździe Komsomolu

MOSKWA (PAP) — Leonid Breżniew zaproponował we wtorek, aby z chwilą wznowienia przez ZSRR i USA rokowań w sprawie ograniczenia i redukcji zbrojeń strategicznych oba wielkie mocarstwa zamroziły swe zbrojenia strategiczne pod względem ilościowym i ograniczyły do maksimum ich modernizację.

Breżniew, który przemawiał w Moskwie na Zjeździe Komsomolu, oświadczył, że Związek Radziecki, tak jak poprzednio, jest gotów przystąpić niezwłocznie do rokowań w sprawie ograniczenia i redukcji zbrojeń strategicznych, i wyraził zadowolenie, iż prezydent Reagan odpowiedział się ostatnio za wznowieniem tych negocjacji.

Stany Zjednoczone zwróciły od początku 1980 r. z wznowieniem dialogu na temat ograniczenia zbrojeń strategicznych, ale ostatnio Ronald Reagan oświadczył, iż USA są gotowe przystąpić do rozmów na ten temat w czerwcu br. Breżniew powiedział, że oświadczenie Reagana jest krokiem we właściwym kierunku, choć dodał, iż jest ważne, aby w rokowaniach przestrzegano od początku właściwych zasad.

Rozwijając to stwierdzenie,

przywódca radziecki dodał, że jeśli rokowania mają przynieść pomyślne wyniki, obie strony muszą uwzględnić uzasadnione interesy bezpieczeństwa drugiego mocarstwa i zasadę jednakowego bezpieczeństwa.

Trzeba także zamknąć wszystkie drogi kontynuowania wyścigu zbrojeń strategicznych we wszelkiej postaci. Znacząco, że należy zakazać tworzenia nowych rodzajów broni strategicznej albo też maksymalnie je ograniczyć według uzgodnionych kryteriów.

W związku z tym Breżniew powiedział, że niedawne sugestie Reagana, sprowadzające się do tego, by najpierw Związek Radziecki zmniejszył w trybie jednostronnym swe zbrojenia strategiczne są nie realistyczne i sprzeczne z zasadą jednakowego bezpieczeństwa.

Mówiąc o toczących się w Genewie od jesieni ub. roku

rozmowach radziecko-amerykańskich nt. ograniczenia zbrojeń jądrowych w Europie, Leonid Breżniew przypomniał, że aby ułatwić osiągnięcie porozumienia w tej sprawie, Związek Radziecki wstrzymał rozmieszczanie rakiet średniego zasięgu w europejskiej części swego terytorium i postanowił zmniejszyć liczbę rakiet już tam rozmieszczonych. Mogę zakomunikować — dodał przywódca radziecki — że już przystąpiliśmy do znacznej redukcji tych rakiet.

Breżniew nawijał następnie do twierdzeń niektórych kół zachodnich, iż to posunięcie radzieckie na niewielkie znaczenie, ponieważ ZSRR może nadal rozmieszczać rakiety średniego zasięgu po azjatyckiej stronie Uralu, tak aby na wet stamtąd mogły w razie potrzeby niszczyć cele w Europie Zachodniej. Mogę powiedzieć jak najbardziej konkretnie — oświadczył Breżniew — że żadnych rakiet średniego zasięgu nie będzie się rozmieszczać dodatkowo tam, gdzie w ich zasięgu znalazłaby się RFN i inne kraje Europy Zachodniej.

Przygotowania do obchodów Święta Ludowego

Umacniajmy sojusz ludzi pracy miast i wsi

(INFORMACJA WŁASNA)

BIAŁYSTOK

W województwie białostockim, podobnie jak w całym kraju, wies przygotowuje się do obchodów tradycyjnego Święta Ludowego, w dniu 30 maja. Będzie ono obchodzone pod hasłami sojuszu robotniczo-chłopskiego, działalności na rzecz porozumienia narodowego i wdrażania reformy we wszystkich dziedzinach życia, a także dalszej konsolidacji środowiska wiejskiego.

W czasie obchodów Święta Ludowego wiele czasu poświęci się przybliżeniu tradycji ruchu ludowego całemu społeczeństwu m.in. poprzez popularyzację życia i działalności wielkich działaczy ludowych, np. Wincentego Witosa.

Uroczystości wojewódzkie odbędą się w Pogorzalkach, gmina Dobryńsk, w dniu 30 maja. Ponadto manifestacje, wiece i festyny odbędą się w Mońkach, Jasławcu, Łapach i Siemiatyczach. W tej ostatniej miejscowości, w ramach imprez rekreacyjno-kulturalnych, zostanie zorganizowany konkurs wsi Tolwin-Wiercin. Ponadto przewiduje się występy kapel ludowych i inne rozrywki kulturalne.

Bardzo uroczyste zapowiadają się Święta Ludowe we wsi Dąbrówka, gmina Wasilków. Odbędzie się ono 23 maja; miejscowe koło otrzymało sztandar Stronnictwa. W Białymstoku odbędzie się przegląd zespołów artystycznych pod nazwą „estrada

dowych, np. Wincentego Witosa.

Uroczystości wojewódzkie odbędą się w Pogorzalkach, gmina Dobryńsk, w dniu 30 maja. Ponadto manifestacje, wiece i festyny odbędą się w Mońkach, Jasławcu, Łapach i Siemiatyczach. W tej ostatniej miejscowości, w ramach imprez rekreacyjno-kulturalnych, zostanie zorganizowany konkurs wsi Tolwin-Wiercin. Ponadto przewiduje się występy kapel ludowych i inne rozrywki kulturalne.

Bardzo uroczyste zapowiadają się Święta Ludowe we wsi Dąbrówka, gmina Wasilków. Odbędzie się ono 23 maja; miejscowe koło otrzymało sztandar Stronnictwa. W Białymstoku odbędzie się przegląd zespołów artystycznych pod nazwą „estrada

folkloru wiejskiego”. Impreza ta połączona zostanie z obchodami „Dni Bielska Podlaskiego”. Warto też wspomnieć o konferencji ideologicznej, w której wezmą udział nie tylko naukowcy, ale także weterani ruchu ludowego i robotniczego. Odbędzie się ona 26 maja w WK ZSL. We wsiach odbywają się wspólne zebrania kół Stronnictwa i podstawowych organizacji partyjnych. Na zebraniach dyskutuje się na temat wspólnych tradycji robotniczo-chłopskich, a także nad potrzebą zjednoczenia sił wokół dzisiejszych zadań społeczności wiejskiej i miejskiej.

W kilkudziesięciu miejscowościach odbędą się wiece, manifestacje i uroczyste ak-

ciąg dalszy na str. 2

Plenum WK ZSL w Białymstoku

Reprezentować wieś, bronić jej interesów

(INFORMACJA WŁASNA)

Tak najogólniej można scharakteryzować tematykę i przebieg posiedzenia plenarnego Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Białymstoku, które odbyło się wczoraj z udziałem sekretarza NK ZSL — JERZEGO GRZYBZAKA i wojewody — KAZIMIERZA DUNAJA.

Zadania białostockiej instancji Stronnictwa, które przedstawił w referacie wiceprezident WK ZSL — Henryk Podobinski potwierdzają, iż tylko konsekwentna i pełna realizacja polityki rolnej oraz dalsze działania na rzecz rolnictwa i dalszego wzrostu po-

myślności ludności wiejskiej mogą przyczynić się do uwierzygodnienia Stronnictwa na wsi i dalszego zyskiwania sojuszników w dziele odnowy narodowej i porozumienia wszystkich Polaków.

Stronnictwo, podobnie jak inne siły polityczne, zdaje niełatwy egzamin wobec wsi i całego społeczeństwa polskiego. W okresie minionych pięciu miesięcy podejmowało ono wiele działań, które służą odnowie na wsi i dalszemu postępowi w rolnictwie, a tym samym przyczyniają się do budowy mostów porozumienia między całym społeczeństwem. Ponadto WK ZSL i jego aktyw wiele energii i siły zaangażowali w uporządkowanie spraw administracji rolnej oraz na rzecz zwiększenia dostaw środków produkcji

Dary mieszkańców Bredy

POZNAN (PAP) — Do Gniezna przybył transport darów z Holandii od mieszkańców Bredy. Ludność tego miasta przeprowadziła na początku maja zbiórki różnych rzeczy i przedmiotów dla Polaków, których dary szczepiła sympatia. Miał to być bowiem wyraz wdzięczności polskiej Pierwszej Dywizji Pancerniej, z której część mieszka tam do dziś.

Przywieźliśmy 6 dużych ciężarów — powiedział dziennikarz PAP Aleksander Bronowski przez Polskiego Towarzystwa Katolickiego w Bredzie. Są to m.in. żywność, środki higieny osobistej, odzież, jest to dar wielu rodzin z Bredy, które w dniu 8 maja uczestniczyły w tej akcji, a jej efektem jest obecny transport 150-tonowy. Nie jest to pierwszy dar. Wcześniej podobne przesyłki dotarły m.in. do Poznania, Chorzowa, Szczecina.

Bieszczadzkie trojaczki

KROSNO (PAP) — W Szpitalu rejonowym w Sanoku znów przyszły na świat kolejne, bieszczadzkie trojaczki. 25-letnia mama 3 córek jest Krysztyna Szczekot, mieszkanka Ustrzyk Dolnych, pracownica miejscowego handlu. Ojciec — Marian pracuje w Zakładach Przemysłu Drzewnego w Ustianowej.



Nad morzem upalna urocz pogoda. Na plaży w Sopocie przychodzi każdego dnia sporo ludzi, by zażyć słonecznych kąpiel na sopockiej plaży. CAF — STEFAN KRASZEWSKI — telefoto

Przygotowania do Święta Ludowego

Ciąg dalszy ze str. 1

demie, podczas których zaakcentowanie zostanie dorobek Stronnicwa i wsi, a także będzie mówiło się o tym co robić, by wieś stała się kulturalniejsza i zamożniejsza. (sp)

ŁOMŻA

Wczoraj odbyło się w Łomży posiedzenie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu Obchodów Święta Ludowego. W skład komitetu weszło 28 osób. Przewodniczącym został Czesław Gartych — prezes WK ZSL, wiceprzewodniczącymi — Włodzimierz Michałuk — I sekretarz KW PZPR oraz Marian Mieszkowski — przewodniczący WK SD, a sekretarzem — Jerzy Dołęgowski — wiceprzewodniczący ZW ZMW.

Na posiedzeniu omówiono program obchodów święta. We wszystkich gminach województwa rozpoczęto już przygotowania do uroczystości. W kołach ZSL odbędą się wspólne z POP otwarte zebrania poświęcone omówieniu tradycji i treści Święta Ludowego. Przewiduje się także uroczyste posiedzenie plenarne gminnych komitetów ZSL z udziałem zasłużonych działaczy ruchu ludowego. Tradycyjnie już w tym okresie tematy lekcji z wychowania obywatelskiego w szkołach związane są z historią walk społecznych na wsi i jej aktualnymi problemami. Młodzież przygotowuje wieczornice i występy artystyczne.

Głównym akcentem wojewódzkich obchodów będą (30 maja) uroczystości w Zambrowie. W tym samym dniu w Gajewie mieszkający miast i okolicznych wsi zbiórą się na wiecu. Koncerty zespołów artystycznych i orkiestr odbędą się m.in. w Zambrowie, Gajewie i Bogutach. W wielu miejscowościach przygotowuje się festyny i zabawy ludowe.

W tym roku Święto Ludowe uczczone zostanie także czyniami społecznymi. (jtb)

SUWALKI

Gospodarzami i organizatorami obchodów Święta Ludowego w Suwałkach są terenowe instancje i koła ZSL. Wsłodził one będą z PZPR, organizacjami młodzieżowymi i członkami OSP.

Suwałki

Spotkanie wojewody ze strażakami

(INF. WL.) Wczoraj z okazji Dnia Strażaka i Tygodnia Ochrony Przeciwpowodzi odbyło się w Suwałkach okolicznościowe spotkanie wojewody Kazimierza Jabłońskiego z pracownikami i działaczami pożarnictwa — przedstawicielami ponad 5 tys. zespołów zawodowych funkcjonariuszy i członków OSP.

Wyrażając szacunek i funkcjonariuszom pożarnictwa wręczono odznaczenia państwowe, regionalne i resortowe. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Józef Zajączkowski, prezes ZG OSP w Włajach. Złoty Krzyż Zasługi natomiast mjr Bolesław Dąbrowski.

Widziuk, komendant ZSP w Elku, pięciu funkcjonariuszom przyznał także awanse na wyższe stopnie oficerskie.

Z okazji święta K. Jabłoński złożył strażakom życzenia, podkreślając, iż w miarę rozwoju kraju i postępu technicznego rosną stawiane przed nimi zadania.

W tych dniach rozstrzygnięty również został finał wojewódzkiego konkursu „Młodzi i pożar”. Organizatorami konkursu m.in. pod patronatem KW SP i ZW ZOSP. Jego zwycięzcy zostali Robert Sasnowski z ZSG w Prostokach oraz Celina Bronikowska uczennica ZSO w Elku. (jn)

Widziuk, komendant ZSP w Elku, pięciu funkcjonariuszom przyznał także awanse na wyższe stopnie oficerskie.

Z okazji święta K. Jabłoński złożył strażakom życzenia, podkreślając, iż w miarę rozwoju kraju i postępu technicznego rosną stawiane przed nimi zadania.

Antypolska kampania, ciosy poniżej pasa i intrygi

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP Stanisław

Głabiński pisze:

Rozmaite koła w Stanach Zjednoczonych starają się w ostatnich dniach ponownie ożywić antypolską kampanię w jej najgorszym, najbardziej zjadliwym wydaniu, wykorzystując do tego nazwiska ludzi, których oczywiście ani o zdanie, ani o pozwolenie nikt w tej sprawie nie pytał.

Przykładem kampanii tej z ostatnich dni było „wreczenie” Waleśie doktoratu honoris causa przyznanego mu przez Providence College — Uniwersytet Katolicki, założony i prowadzony przez zakon Dominikanów w stanie Rhode Island. Niemal równocześnie odbyła się „uroczystość wreczenia” również Waleśie nagrody przyznanej mu przez „Fundację im. Solżenicyna”.

Obu „uroczystościom” warto poświęcić kilka słów, gdyż są zarówno klasycznym przykładem propagandy antypolskiej, jak też klasycznym przykładem propagandowego fiaszka.

Przyznanie Waleśie honorowego doktoratu znanej w USA uczelni katolickiej wzbudziło poważne zastrzeżenia i wątpliwości. Wszyscy rozumieją tu, że nie chodzi o uznanie zasług naukowych, czy społecznych honorowanego, lecz o podsygnięcie prowadzonej w Stanach kampanii antysocjalistycznej.

Rzecz jednak nabiera rozgłosu z całkiem innego, wręcz nieoczekiwanego powodu. Otóż uczelnia zwróciła się do b. ambasadora polskiego w Stanach Romualda Spasowskiego z prośbą, aby w imieniu Waleśie odebrał doktorat. Chciano w ten sposób załatwić dwie sprawy: uhonorować Waleśę, a jednocześnie wyróżnić dyplomata z szeregu polskiej dyplomacji.

I tu dopiero wybuchła awantura. Tzw. stara Polonia polityczna w USA nie zaakceptowała Spasowskiego, nie przyjęła go w swoje szeregi i najwyraźniej nie zamierza tego uczynić. Propozycja okrzepowania Spasowskiego w Rhode

Faklandy — Malwiny

Ciąg dalszy ze str. 1

się wszystkich wojsk i personelu cywilnego Argentyny oraz pozostawienie w zawieszonym kwestii suwerenności nad Falklandami. Droga rokowań zmierza więc w kierunku ślepego zaułka i W. Brytania obecnie mówi wyraźnie, iż nie ma sensu przedłużania fikcji rozmów, które nie mogą przynieść rezultatów.

Zwolenników akcji wojskowej wyraźnie podniosło na duchu udane ataki lotnicze na Port Stanley oraz ładowanie komandosów na wyspę Pebble. Brak straszących i udane zaciśnięcie blokady Falklandów dają podstawy do optymistycznych ocen szans inwazji oraz liczby ewentualnych strat brytyjskich. Z chwilą uznania operacji wojskowej za możliwą i korzystną, jej przeprowadzenie musi być kwestią pilną, decyzyjną, a nie polemiką pogarszającą się wiarunkami pogodowymi na południowej Atlantyku mogą wkrótce zmniejszyć wartość bojową wojsk brytyjskich, szczególnie formacji desantowych piechoty morskiej i spadochroniarzy.

Czynnikiem zachęcającym kierownictwo brytyjskie do szybkiego podjęcia decyzji jest także pekanie jednolitego frontu poparcia zachodnioeuropejskiego. W miarę bowiem przedłużania się konfliktu poparcie zachodnioeuropejskie i światowe będzie słabnąć.

Dużą zachętą do stosowania opcji wojskowej są wyniki kolejnych sondaży opinii publicznej. Wykazują one rosnącą popularność rządu i Partii Konserwatywnej oraz satysfakcję społeczeństwa z dotychczasowej strategii M. Thatcher. Sondaż na zlecenie BBC wykazał, że Partia Konserwatywna może liczyć obecnie na 48 proc. głosów wyborców, zaś sojusznicy liberałów i socjaldemokratów spadł w notowaniach do 17 proc.

BRUKSELA (PAP) — Jak podaje agencja Reuters, w poniedziałek w późnych godzinach nocnych ministrowie spraw zagranicznych dziesięciu krajów członkowskich EWG zgromadzeni w Luksemburgu przedłożyli sankcje gospodarcze Wspólnego Rynku przeciwko Argentynie na dośrodek sierpnia, Termin obowiązuje od 17.00.

Publicysta Sandro Ottolenghi pisał w 1976 r. w włoskim tygodniku „L'Europeo”: „Jeżeli to a ideologia jest podporą kulturową mszy w archybispu. Rezultatem rozmowy nie ujawniono. W każdym razie archybispu się nie zmienił, a wynik jego nauk ujawnił się w dramatycznym sposobie późnym wieczorem 12 maja w sanktuarium fatimskim. Nienawistnie nie zna ograniczeń.”

Jan Paweł II niestrudzenie, z jeszcze większą energią niż Paweł VI kontynuując jego dzieło — służy sprawie pokoju i porozumienia w świecie. Wychowanek Lefebvre'a za to właśnie chciał papieża zamordować — w rocznicę zeszłorocznej zbrodni, w dniu modlitwy dziękczynnej za uratowanie życia.

Najświeższe wiadomości o zamachowcu przerażają nas tu, w kraju. Okazuje się, że niedoszły morderca papieża był w Polsce, rozmawiał z niektórymi działaczami tzw. opozycji demokratycznej — wielu z nich nosiło na pierśsiach wizerunek Matki Boskiej. Znaleźli sobie powiernika i sojusznika. Smutne, przegnąbające. Podobnie, jak ponure były wydarzenia na Rynku Krakowskim, gdzie po nabożeństwie w intencji ocalenia papieża, mimo wielokrotnych prób księdza, grupy ludzi wznosiły okrzyki nieprzyjacie. Jakże straszliwy paradoks. Jest bolesna linia łącząca rozkrzyżowany tłum z osobnikiem rzucającym się ze sztyłem na papieża i wykrzykującym pod jego adresem obelgi. To linia pogardy, zaciętwienia i nienawiści.

Jan Paweł II w 1979 r. spotkał się z nieposuszanym

Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Łomży

Pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR — Włodzimierza Michałuka obradowała wczoraj w Łomży Egzekutywa KW PZPR. W posiedzeniu uczestniczyli: przewodniczący ZW ZSM — Roman Engler, komendant Choraży ZHP — Zbigniew Zukowski i wiceprzewodniczący ZW ZMW — Jerzy Dołęgowski. Dyskutowano nad materiałami na plenum KW PZPR, poświęcone sprawom młodzieży.

Przygotowania do plenarnego posiedzenia KW trwają od pół roku. W październiku 1981 r. i styczniu br. odbyło się spotkanie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD z kierownikami wojewódzkich instancji ruchu młodzieżowego, na którym przeanalizowano najpilniejsze potrzeby ludzi młodych. Również w styczniu br. Egzekutywa KW zapoznała się z informacją o działaniach podejmowanych przez ZSM, ZHP i ZMW oraz przyjęła wnioski do pracy ruchu młodzieżowego w aktualnej sytuacji społeczno-politycznej województwa.

Plenum KW poprzędziło również dyskusję w POP i ogniwach ruchu młodzieżowego wokół relacji: partia — młodzież. Spotkania te przybliżyły członkom wojewódzkiej instancji sprawy i problemy, którymi aktualnie żyją młodzi mieszkańcy województwa. Urząd Wojewódzki przygotował na plenarne posiedzenie informacje o warunkach socjalno-bytowych w województwie ze szczególnym uwzględnieniem pozycji i potrzeb młodej generacji. Własne stanowisko w tej sprawie przygotowały również organizacje młodzieżowe.

Egzekutywa przyjęła referat oraz porządek dziennego obrad plenum KW PZPR, które odbędzie się 31 bm. (kios)

Siewy buraków na ukończeniu

(INFORMACJA WŁASNA)

W tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

W sumie w trzech województwach rolnicy zasiewają około 10 tys. hektarów, czyli więcej o 700 kg niż w ubiegłym roku. Cukrownia w Łapach nadal zachęca do zawierania umów kontraktacyjnych. Rozprawdano więcej nasion niż wskazywały na to kontraktowane areły. Zatem planatorzy mają w zapasie nasiona do podpisu zdarzających się tzw. wypadków na plantacjach, niektórzy zaś zasiewają większe areły niż zamierzali.

Do pozytywnej tendencji wzrostu bazy surowcowej cieszą. Należy przypuszczać, że są skutkiem wprowadzonych w tym roku preferencji do uprawy tej rośliny. Przypominajmy, że cena podstawowa za tonę buraków wzrosła z 2.800 zł do 3.200. Ponadto produkcja otrzymała 200 zł za każdą tonę, jako premię za terminową dostawę. Każdy plantator ma prawo do zakupu 2 kg cukru, tak samo ilość otrzyma bezpłatnie. Cukrownia ponosi również koszty transportu w przypadku dowozu nasion i fabryczny. Duży udział w podniesieniu jest też bezpłatne o-ryskowanie plantacji herbicydami przeciw chwastom oraz jednolite zaprawy przeciw chorobom i szkodnikom.

W ubiegłym roku Cukrownia wydała na te cele 41,5 mln zł. W bieżącym sezonie wskutek wzrostu cen środków produkcji, wydatki te mogą

Plenum WK ZSL w Białymstoku

Ciąg dalszy ze str. 1

I innych artykułów, które w jakimś sensie przyczyniają się do stabilizacji polityki rolnej i jej uwiarygodnienia. Niemniej — jak podkreślono w referacie — konieczne są dalsze decyzje jak np. zapis konstytucyjny uznający gospodarstwo indywidualne za trwały składnik ustroju socjalistycznego, ustawy o ubezpieczeniach społecznych i inne zmierzające do tego, aby ludzium na wsi żyło się tak jak w mieście. Dotychczas, niestety,

tak parylety dochodowe jak i warunki socjalno-kulturalne wsi daleko odbiegają od poziomu jaki już osiągnęła ludność miejska. Aby tak się stało niezbędna jest szybka poprawa w zakresie funkcjonowania służby zdrowia, dalszy rozwój rzemiosła i poprawa w zakresie szeroko pojętej sfery usług. Najistotniejszą sprawą jest reaktywowanie i uzdrawianie samorządu wiejskiego, w tym samorządu spółdzielczego i zawodowego. Mówiąc o tym podkreślono, iż Stronnicwo stoi na stanowisku, iż wsi powinna mieć takie związki, za jakimi się opowiedzą rolnicy, jakie popiera społeczność wiejska i uzna je za własną reprezentację.

W dyskusji, w której zabralo głos 11 osób, dominowały problemy, tylko na pozór przyzwoite, ale jednak ważne dla dalszego rozwoju gospodarki rolnej i poprawy warunków społecznych na wsi. Z istotniejszych głosów wyróżnić należy wystąpienie Mikolaja Prokopiuka z gminy Czyże. Rolnik ten, jeden z najlepszych w gminie, powiedział, że wciąż jeszcze wieś jest poszkodowana, jeśli chodzi o zaopatrzenie w podstawowe artykuły. Administracja gminna i geosowska stwarzają nieraz problemy, narażając rolnika na straty czasu, który mógłby spżytkować na własnym polu lub w oborze.

Do spraw tych ustosunkował się wojewoda białostocki — Kazimierz Dunaj, zaś o aktualnych problemach, którymi najgłębiej niek KW ZSL poinformował uczestników posiedzenia Jerzy Grzybacz. Sekretarz NK stwierdził, iż Stronnicwo w latach 1980—81 znalazło się pod ostrzałem krytyki. Obecnie przyszedł czas na wyciągnięcie wniosków, które doprowadziłyby do uznania Stronnicwa przez wies za własną partię. Aby tak się stało ZSL powinno być siłą polityczną chłopów i jej wiernym reprezentantem. Kolejne powinności, to przede wszystkim troska o odrodzenie spółdzielczości i samorządu na wsi. Właśnie one powinny podjąć walkę z wszelkimi rodzajami łajdakstwem, sio- państwem, biurokracją i stać się prawdziwym sojusznikiem rolnika. (sp)

Widzę, że w tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

Widzę, że w tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

Widzę, że w tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

SPORT

Ludwig najszybszy w Poznaniu

Kolarze żegnają polskie szosy

Kolejny raz na trasie Węsięgu Pokoju znakomitymi umiejętnościami popisał się reprezentant NRD, Olaf Ludwig. Ludwig był wyraźnie najszybszy z blisko 90-osobowej grupy kolarzy i został zwycięzcą. Szachci Zagredinow z Kutna do Poznania (178 km). Za jego plecami zacięta walkę toczyły kolarze tradycyjnie już zajmujący wysokie pozycje. Antonio Patizio Gambirasio, trzeci miejsce zajął bardzo aktywny lider wysiłku, Zbigniew Zukowski (ZSRR). Wszyscy ci kolarze mają już za sobą zwycięstwa etapowe w wieloetapowych Wyścigach Pokoju, a poznańskim finiszem potwierdzili, że naprawdę są czołowymi sprinterami w pelotonie.

Nie udało się tym razem Polakom. Choć na kilka kilometrów przed metą znajdował się kolega z NRD, Zbigniew Zukowski, który nie podejmując bardziej zdecydowanych ataków, nie udało mu się wyprzedzić Polaka. W tej sytuacji Polacy musieli się poddać. W tej chwili Polacy musieli się poddać. W tej chwili Polacy musieli się poddać.

W tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

W tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

W tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

W tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

W tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

W tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

W tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

W tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

W tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

W tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

W tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

W tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

W tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

W tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

W tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

W tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

W tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

W tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

W tym tygodniu rolnicy powinni zakończyć siewy buraków cukrowych. Do wczoraj obsiano 99 proc. planowanego arealu. Już wiadomo, że plan kontraktacji (ponad 9.840 ha) zostanie przekroczony.

WYNIKI VIII ETAPU (Indywidualne)

1. Ludwig (NRD) 4:10.42
2. Gambirasio (Włochy) 4:10.42
3. Zagredinow (ZSRR) strata 4 sek.
4. Roman Engler (Polska) 7 sek.
5. Kłosa (CSRS) 10 sek.
6. Santos (Portugalia) 12 sek.
7. Kozarek (CSRS) 14 sek.
8. Banasek (Polska) 16 sek.
9. Sereduk (Polska) 18 sek.
10. Krawczyk (Polska) 20 sek.
11. Mielkowski (Polska) 22 sek.
12. Michalak (Polska) 24 sek.
13. Santysiak (Polska) 26 sek.
14. Krawczyk (Polska) 28 sek.
15. Michalak (Polska) 30 sek.
16. Banasek (Polska) 32 sek.
17. Sereduk (Polska) 34 sek.
18. Kłosa (CSRS) 36 sek.
19. Santos (Portugalia) 38 sek.
20. Kozarek (CSRS) 40 sek.
21. Gambirasio (Włochy) 42 sek.
22. Ludwig (NRD) 44 sek.
23. Zagredinow (ZSRR) 46 sek.
24. Roman Engler (Polska) 48 sek.
25. Kłosa (CSRS) 50 sek.
26. Santos (Portugalia) 52 sek.
27. Kozarek (CSRS) 54 sek.
28. Banasek (Polska) 56 sek.
29. Sereduk (Polska) 58 sek.
30. Krawczyk (Polska) 60 sek.
31. Mielkowski (Polska) 62 sek.
32. Michalak (Polska) 64 sek.
33. Santysiak (Polska) 66 sek.
34. Krawczyk (Polska) 68 sek.
35. Michalak (Polska) 70 sek.
36. Banasek (Polska) 72 sek.
37. Sereduk (Polska) 74 sek.
38. Kłosa (CSRS) 76 sek.
39. Santos (Portugalia) 78 sek.
40. Kozarek (CSRS) 80 sek.
41. Gambirasio (Włochy) 82 sek.
42. Ludwig (NRD) 84 sek.
43. Zagredinow (ZSRR) 86 sek.
44. Roman Engler (Polska) 88 sek.
45. Kłosa (CSRS) 90 sek.
46. Santos (Portugalia) 92 sek.
47. Kozarek (CSRS) 94 sek.
48. Banasek (Polska) 96 sek.
49. Sereduk (Polska) 98 sek.
50. Krawczyk (Polska) 100 sek.
51. Mielkowski (Polska) 102 sek.
52. Michalak (Polska) 104 sek.
53. Santysiak (Polska) 106 sek.
54. Krawczyk (Polska) 108 sek.
55. Michalak (Polska) 110 sek.
56. Banasek (Polska) 112 sek.
57. Sereduk (Polska) 114 sek.
58. Kłosa (CSRS) 116 sek.
59. Santos (Portugalia) 118 sek.
60. Kozarek (CSRS) 120 sek.
61. Gambirasio (Włochy) 122 sek.
62. Ludwig (NRD) 124 sek.
63. Zagredinow (ZSRR) 126 sek.
64. Roman Engler (Polska) 128 sek.
65. Kłosa (CSRS) 130 sek.
66. Santos (Portugalia) 132 sek.
67. Kozarek (CSRS) 134 sek.
68. Banasek (Polska) 136 sek.
69. Sereduk (Polska) 138 sek.
70. Krawczyk (Polska) 140 sek.
71. Mielkowski (Polska) 142 sek.
72. Michalak (Polska) 144 sek.
73. Santysiak (Polska) 146 sek.
74. Krawczyk (Polska) 148 sek.
75. Michalak (Polska) 150 sek.
76. Banasek (Polska) 152 sek.
77. Sereduk (Polska) 154 sek.
78. Kłosa (CSRS) 156 sek.
79. Santos (Portugalia) 158 sek.
80. Kozarek (CSRS) 160 sek.
81. Gambirasio (Włochy) 162 sek.
82. Ludwig (NRD) 164 sek.
83. Zagredinow (ZSRR) 166 sek.
84. Roman Engler (Polska) 168 sek.
85. Kłosa (CSRS) 170 sek.
86. Santos (Portugalia) 172 sek.
87. Kozarek (CSRS) 174 sek.
88. Banasek (Polska) 176 sek.
89. Sereduk (Polska) 178 sek.
90. Krawczyk (Polska) 180 sek.
91. Mielkowski (Polska) 182 sek.
92. Michalak (Polska) 184 sek.
93. Santysiak (Polska) 186 sek.
94. Krawczyk (Polska) 188 sek.
95. Michalak (Polska) 190 sek.
96. Banasek (Polska) 192 sek.
97. Sereduk (Polska) 194 sek.
98. Kłosa (CSRS) 196 sek.
99. Santos (Portugalia) 198 sek.
100. Kozarek (CSRS) 200 sek.

WYNIKI PO VIII ETAPACH (Indywidualne)

1. Ludwig (NRD) 32:04.50
2. Suun (ZSRR) strata 10 sek.
3. Patizio (Włochy) 29 sek.
4. Leitch (NRD) 27 sek.
5. Miszczenko (ZSRR) 30 sek.
6. Sereduk (Polska) 33 sek.
7. Banasek (Polska) 36 sek.
8. Vavra (CSRS) 39 sek.
9. Krawczyk (Polska) 42 sek.
10. Michalak (Polska) 45 sek.
11. Mielkowski (Polska) 48 sek.
12. Kłosa (CSRS) 51 sek.
13. Santos (Portugalia) 54 sek.
14. Kozarek (CSRS) 57 sek.
15. Gambirasio (Włochy) 60 sek.
16. Ludwig (NRD) 63 sek.
17. Zagredinow (ZSRR) 66 sek.
18. Roman Engler (Polska) 69 sek.
19. Kłosa (CSRS) 72 sek.
20. Santos (Portugalia) 75 sek.
21. Kozarek (CSRS) 78 sek.
22. Banasek (Polska) 81 sek.
23. Sereduk (Polska) 84 sek.
24. Krawczyk (Polska) 87 sek.
25. Mielkowski (Polska) 90 sek.
26. Michalak (Polska) 93 sek.
27. Santysiak (Polska) 96 sek.
28. Krawczyk (Polska) 99 sek.
29. Michalak (Polska) 102 sek.
30. Banasek (Polska) 105 sek.
31. Sereduk (Polska) 108 sek.
32. Kłosa (CSRS) 111 sek.
33. Santos (Portugalia) 114 sek.
34. Kozarek (CSRS) 117 sek.
35. Gambirasio (Włochy) 120 sek.
36. Ludwig (NRD) 123 sek.
37. Zagredinow (ZSRR) 126 sek.
38. Roman Engler (Polska) 129 sek.
39. Kłosa (CSRS) 132 sek.
40. Santos (Portugalia) 135 sek.
41. Kozarek (CSRS) 138 sek.
42. Banasek (Polska) 141 sek.
43. Sereduk (Polska) 144 sek.
44. Krawczyk (Polska) 147 sek.
45. Mielkowski (Polska) 150 sek.
46. Michalak (Polska) 153 sek.
47. Santysiak (Polska) 156 sek.
48. Krawczyk (Polska) 159 sek.
49. Michalak (Polska) 162 sek.
50. Banasek (Polska) 165 sek.
51. Sereduk (Polska) 168 sek.
52. Kłosa (CSRS) 171 sek.
53. Santos (Portugalia) 174 sek.
54. Kozarek (CSRS) 177 sek.
55. Gambirasio (Włochy) 180 sek.
56. Ludwig (NRD) 183 sek.
57. Zagredinow (ZSRR) 186 sek.
58. Roman Engler (Polska) 189 sek.
59. Kłosa (CSRS) 192 sek.
60. Santos (Portugalia) 195 sek.
61. Kozarek (CSRS) 198 sek.
62. Banasek (Polska) 201 sek.
63. Sereduk (Polska) 204 sek.
64. Krawczyk (Polska) 207 sek.
65. Mielkowski (Polska) 210 sek.
66. Michalak (Polska) 213 sek.
67. Santysiak (Polska) 216 sek.
68. Krawczyk (Polska) 219 sek.
69. Michalak (Polska) 222 sek.
70. Banasek (Polska) 225 sek.
71. Sereduk (Polska) 228 sek.
72. Kłosa (CSRS) 231 sek.
73. Santos (Portugalia) 234 sek.
74. Kozarek (CSRS) 237 sek.
75. Gambirasio (Włochy) 240 sek.
76. Ludwig (NRD) 243 sek.
77. Zagredinow (ZSRR) 246 sek.
78. Roman Engler (Polska) 249 sek.
79. Kłosa (CSRS) 252 sek.
80. Santos (Portugalia) 255 sek.
81. Kozarek (CSRS) 258 sek.<

Organizacje młodzieżowe w Polsce Ludowej przeszły długą i skomplikowaną drogę. Wszystkie białe — obok niezaprzeczonego dorobku na różnych polach — ujawniały istniejące słabości. Objawiało się to w szczególności na kolejnych zakrętach naszej historii, przy zmianach wywołanych kryzysami w społeczno-politycznym życiu kraju. Nie wszystkie momenty, w tym i najbardziej dramatyczne, w dziejach ruchu młodzieżowego zostały spenetrowane przez historyków i publicystów. Dorobek poszczególnych elementów mozaiki, jaką stanowi powojenny ruch młodzieżowy, nie został na razie w sposób pełny i obiektywny oceniony. Sciera się na tym polu różne poglądy i koncepcje, co parę lat następują istotne przewartościowania.

Odbity niedawno w Białymstoku sesja popularnonaukowa nie przyniosła odpowiedzi na wszystkie pytania, jakie zmienne koleje losu organizacji młodzieżowych, spory programowe, błędy i dokonania muszą dzisiaj budzić. Cel sesji był inny: przy okazji 25-lecia powstania ZMS i ZMW przybliżyć członkom działającym w związkach dorobek poprzedników, poszerzyć wiedzę o kierunkach działań, efektych pracy i kolejach losu wczesniej istniejących organizacji. Celowość tego rodzaju „wycieczki w niedaleką przeszłość” jest oczywista; można w niej bowiem znaleźć wiele odpowiedzi na dręczące obecnie młodych ludzi pytania i wątpliwości, a przynajmniej zobaczyć, jak w obliczu wciąż podobnych dyalektów znajdowali się poprzednicy i jakie były skutki ich wyborów. Sesja miała jeszcze jeden walor: w wystąpieniach jej uczestników optyka ogólnokrajowa przeobrażenia nieuważała na regionalną. Dzięki temu proces zachodzący w ruchu młodzieżowym nabierał konkretnych, białostocko-lomżyńskosuwalskich wymiarów.

Odnosi się to zwłaszcza do wywodu dra Jerzego Wasiluka, który w pierwszym dwunastoletnim PRL wyróżnił dwa okresy w dziejach związków młodzieżowych, przedzielone rokiem 1948. Wskutek specyficznej sytuacji Białostocczyzny w okresie wojny — PPR i Związek Walki Młodych zaczęły się na tym terenie tworzyć dopiero po wyzwoleniu. We wrześniu 1944 roku przewodniczącym ZMW w województwie został Boris Andrusiuk, pierwsze kółka powstały natomiast w końcu roku. W następnym ZMW liczył ok. 700 członków, skupionych w 23 kółkach. Zarządy powiatowe powołano m.in. w Suwałkach, Białym Podlaskim, Łomży i Augustowie. Początkowo do ZMW wstępowała młodzież robotnicza, wówczas bardzo nieliczna, w naszym regionie, a także mieszczyńska i ucznia się. W następnych latach organizacja zaczęła zdobywać zwolenników również w środowisku wiejskim, wówczas zdecydowanie najliczniejszym.

Na początku 1945 roku powstały w woj. białostockim pierwsze kółka, a także Zarząd Wojewódzki OMTUR. Nieco później, w sierpniu, reaktywowano na tym terenie działalność Związku ZMW „Wici”, przyciągający młodzież wiejską i uczącą się, zwłaszcza w szko-

łach rolniczych. Wiosną 1946 roku powstały pierwsze kółka ZMD. Związek Walki Młodych był organizacją rewolucyjną, zaangażowaną w przemiany polityczne i społeczne, walczącą z podziemiem. Jego członkowie inicjowali m.in. Młodzieżowy Wzrost Pracy, pomagali PPR w przeprowadzeniu referendum i wyborów do Sejmu, organizowali kursy przygotowawcze na uczelnie dla dzieci robotników i chłopów. ZMW rychło zdominował ruch młodzieżowy na Białostocczyźnie;

W lipcu 1948 roku ZMW skupiał w województwie ponad 8 tysięcy członków, „Wici” przeszło 2 tysiące, OMTUR ponad 1300, a ZMD — 231. W sumie do organizacji tych należało ok. 7 procent młodzieży. Co trzeci ZMW-owiec w województwie wywodził się z powiatu białostockiego, w którym aż 27 procent młodzieży było w organizacji; natomiast znikomy odsetek należał do członków Związku Młodych, notowano w powiatach: Gólski, Sokółka, Kolno, Wysokie Mazowieckie.

W wyniku akcji scenicznej 90 procent kół i około 80 procent członków ZMW w województwie znalazło się w ZMP. Do nowej organizacji wstąpiła też większość członków OMTUR i ZMD. Najoporniej jednocześnie młodzież przebie-

głała w ZMW „Wici”; do ZMP wstąpiło ostatecznie 636 członków. W końcu 1948 roku praca ta w województwie została zakończona.

ZMP — zjednoczona organizacja, mobilizująca do twórczej, ofiarnej pracy — powstała w naszym regionie na rozwój szeregu zwłaszcza w środowisku wiejskim. Nie przyniosło to pożądanych efektów, bowiem tylko 8 procent młodych mieszkających na wsi znalazło się w związku. Lepsze rezultaty osiągnęło w środowisku robotniczym, zwłaszcza na wielkich budowlach Planu 6-

letniego (m.in. Fasty i Zambrow). Natomiast wyniki oddziaływania na młodzież uczącą się były imponujące; w 1953 roku co trzeci ZMP-owiec w województwie chodził do szkoły.

Organizacja przeżywała trudności kadrowe: wśród 233 pracowników etatowych 153 osoby w 1955 roku nie miały ukończonej szkoły podstawowej, a zaledwie 33 legitymowały się maturą.

Ocenę ZMP, funkcjonującą w naszym społeczeństwie, są krańcowo różne. Jednych po-

ciąga romantyzm i wiara jego aktywistów, inni widzą w tej organizacji jedynie kwintes-

encję stalinizmu. Pogmatwana historia ruchu młodzieżowego w Polsce, kolejne okresy błędów i wypaczeń nie sprzyjają sprawiedliwej ocenie ZMP; zaś subiektywne odczucia utrwalała literatura i film. W trakcie białostockiej sesji stwierdzano, iż kryzys i rozwiązanie ZMP było skutkiem głównie błędów w partii. Zdaniem Kazimierza Piotrowskiego ograniczanie demokracji wewnętrznej, odchodzenie od marksizmu-leninizmu, zerwanie więzi ze społeczeństwem, umiastnienie biurokracji i tym podobne zjawiska musiały nieuchronnie prowadzić do błędów i słabości również ruchu młodzieżowego. Zwycięstwo lewicy partyjnej w październiku 1956 roku, określenie polskiej

drogi do socjalizmu, zerwanie z biedami, przywrócenie praworządności i tolerancji — wszystko to umożliwiło odrodzenie się autentycznych, pro-socjalistycznych związków młodzieży.

Dr Edward Grygo zwrócił uwagę, że na II Zjeździe ZMP w 1955 r. próbowano naprawić poprzednie błędy. Wstrząs październikowy, objawiający się w przewartościowaniu aurytetytów i praw o świecie, spowodował masowe rozwiązywanie kół i instancji ZMP. W to miejsce powstawały żywo-

łowo różne kluby i związki, grożące rozbić jedność ruchu młodzieżowego. PZPR nie mogła przyjąć z pomocą ZMP, miała bowiem własne skomplikowane problemy do rozwią-

związków; uznano wówczas potrzebę zjednoczenia lewicowych organizacji. W pierwszych dniach stycznia 1957 roku na krajowej naradzie w Warszawie powstał ZMS, opracowano projekt statutu i deklaracji ideowo-programowej. Młodzi stanęli po stronie od-

nowy życia społeczno-politycznego, przeciw deformacjom wywołanym kultem jednostki. Określali się jako młodzi re-

wolucjoniści, poszukujący prawdy i sprawiedliwości. Opowiedzieli się za partnerskimi stosunkami z PZPR.

Okres dyskusji zamyka zjazd konstytucyjny ZMS, który odbył się 25-27 kwietnia 1957 roku. Zdaniem Edwarda Grygo, organizatorzy i przywódcy tego związku wskazali lewicowo-

podnoszenie wiedzy, upowszechnianie programu wy-

czynku. Dążył do zbliżenia warunków życia w mieście i na wsi.

W woj. białostockim nie było antagonizmów z odradzającym się tu i ówdzie po Październiku ZMW „Wici”. W działaniach związku wysuwały się na plan pierwszy kultura i oświata oraz wychowywanie młodzieży dla rolnictwa — społeczników w swoim środowisku.

Od początku lat 70 pojawiły się tendencje do jednoczenia organizacji młodzieżowych. W woj. białostockim istniała między nimi więź i chęć współ-

działania. Mechaniczne połączenie związków młodzieży w 1976 roku i utworzenie SZMP (a kilka lat wcześniej Federacji SZMP) nie było fortunnym zabiegiem. Po 1980 roku ruch młodzieżowy przeżył kolejny okres burzy i naporu. Powstały liczne nowe organizacje o

innych orientacji. Na Białostocczyźnie rozpoczęły działalność ZMW, ZMS i NZS. Po wprowadzeniu stanu wojennego dwa ostatnie zostały roz-

wiązane. Tworzenie się wciąż nowych organizacji nie jest korzystne dla ciągłości pracy. Za każdym razem, jak wykazał Zbigniew Hirs, trzeba było rozpoczynać niemal od nowa. W dawnym woj. białostockim ZMP liczył około 40 tysięcy członków. W 1960 r. ZMW skupiał 12 tysięcy, a ZMS znacznie mniej. W maju 1975 roku było odpowiednio 50,5 tysiąca oraz ok. 20.500. W nowych granicach województwa białostockiego znalazło się około 40 tysięcy członków obu organizacji. Tymczasem w końcu 1976 roku ZMP skupiało zaledwie ponad 8000 osób, z tego trzy czwarte stanowili nowo przy-

jęci. Obecnie ZMP, po znacznym odpływie członków w ostatnich 2 latach, liczy 30 tysięcy młodych z różnych środowisk, a odródzony ZMW — ponad 7000.

Powtarzanie się kryzysów społeczno-politycznych, co już od 1948 roku wywoływało perturbacje w ruchu młodzieżowym, rodziło za każdym razem wiele rozczarowań, frustracji, ucieczek od czynnego życia. Trzeba, by o tym pamiętali spadkobiercy — działające dziś organizacje.

JAN KWASOWSKI

Wspólny rodowód

W bieżącym roku obchodzimy stulecie powstania zorganizowanego ruchu robotniczego. 1 września 1882 roku została opublikowana odezwa Komitetu Robotniczego Partii Socjalno-Rewolucyjnej „Proletariat”, w której czytamy m. in.: „Zadamy, aby ziemia i narzędzia pracy przeszły z rąk jednostek na wspólną własność pracujących, na własność socjalistycznego państwa”. W odezwie tej stwierdza się dalej, że proletariariat polski całkowicie oddzielił się od klas uprzywilejowanych i rozpoczyna z nimi walkę, jako samodzielna klasa. Tak określili program polityczny pierwszej polskiej partii robotniczej jej czołowi działacze — Ludwik Waryński, Stanisław Kunicki, Tadeusz Rechinowski, Edward Płoski i Kazimierz Puchewicz.

Powstanie „Proletariatu” poprzedziło wiele zorganizowanych form samoobrony i samopomocy robotniczej w postaci kas oporu, kół samokształceniowych i strajków w obronie zredukowanych i tzw. bezkondycyjnych. Partia Socjalno-Rewolucyjna Ludwika Waryńskiego wyrosła na gruncie warszawskich kas oporu, zbierających fundusze robotnicze na walkę strajkową oraz z inspiracji krakowskich i lwowskich czasopism robotniczych. Na przełomie lat 70-tych i 80-tych XIX wieku we wszystkich trzech zaborach socjaliści polscy odbyli setki spotkań dyskusyjnych w mieszkaniach robotniczych, wygłosili tysiące pogadek na zebraniach fabrycznych.

Podstawą do dyskusji z robotnikami i czeladnikami, był opracowany przez Ludwika Waryńskiego, Aleksandra Wiewiórowskiego, Józefa Uziębłą i Ludwika Dziankowskiego w 1878 roku tzw. program brucki socjalizmu polskiego, stanowiący pierwszą zwięzłą próbę przeniesienia

zasad socjalizmu naukowego na grunt polski.

Działacze socjalistyczni, m. in. Kazimierz Puchewicz, Bolesław Limanowski i Antoni Mańkowski, wiele uwagi poświęcali organizacji masowych organizacji robotniczych oraz wielokrotnie akcentowali ich rolę w walce o interesy ekonomiczne.

Nie przypadkowo na ławie oskarżonych w pierwszym procesie 34 działaczy socjalistycznych w 1880 roku w Krakowie obok Ludwika Waryńskiego zasiadł Antoni Mańkowski, powstaniec styczniowy i organizator stowarzyszeń zawodowych robotników i czeladników lwowskich i krakowskich. Z jego inicjatywy w 1888 roku powstało Stowarzyszenie Młodzieży Czeladniczej, a w 1870 roku Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Drukarskiej, które następnie przekształciło się w samodzielny Związek Zawodowy Drukarski Małopolskich.

Organizowaniu robotniczych stowarzyszeń zawodowych służyły także pierwsze wydawane przez galicyjskich towarzyszy L. Waryńskiego, A. Mańkowskiego i Józefa Danileuka czasopisma robotnicze: „Rękodzielnik”, „Członka i Praca”. To ostatnie za radą L. Waryńskiego zostało w 1879 roku przekształcone w ogólnokrajowe czasopismo robotnicze.

Pierwsze organizacje zawodowe powstające na ziemiach polskich w drugiej połowie ubiegłego wieku z uwagi na niedorozwój mieszczańskiego przemysłu były stosunkowo niewielkie, miały zasięg lokalny i charakter samonowocowy. Mimo to na przełomie lat 70-tych i 80-tych XIX wieku przygotowały grunt do podjęcia konspiracyjnej działalności politycznej przez prekursorów socjalizmu polskiego. (KAR)

STEFAN LEWANDOWSKI

Wspólny rodowód

W bieżącym roku obchodzimy stulecie powstania zorganizowanego ruchu robotniczego. 1 września 1882 roku została opublikowana odezwa Komitetu Robotniczego Partii Socjalno-Rewolucyjnej „Proletariat”, w której czytamy m. in.: „Zadamy, aby ziemia i narzędzia pracy przeszły z rąk jednostek na wspólną własność pracujących, na własność socjalistycznego państwa”. W odezwie tej stwierdza się dalej, że proletariariat polski całkowicie oddzielił się od klas uprzywilejowanych i rozpoczyna z nimi walkę, jako samodzielna klasa. Tak określili program polityczny pierwszej polskiej partii robotniczej jej czołowi działacze — Ludwik Waryński, Stanisław Kunicki, Tadeusz Rechinowski, Edward Płoski i Kazimierz Puchewicz.

Powstanie „Proletariatu” poprzedziło wiele zorganizowanych form samoobrony i samopomocy robotniczej w postaci kas oporu, kół samokształceniowych i strajków w obronie zredukowanych i tzw. bezkondycyjnych. Partia Socjalno-Rewolucyjna Ludwika Waryńskiego wyrosła na gruncie warszawskich kas oporu, zbierających fundusze robotnicze na walkę strajkową oraz z inspiracji krakowskich i lwowskich czasopism robotniczych. Na przełomie lat 70-tych i 80-tych XIX wieku we wszystkich trzech zaborach socjaliści polscy odbyli setki spotkań dyskusyjnych w mieszkaniach robotniczych, wygłosili tysiące pogadek na zebraniach fabrycznych.

Podstawą do dyskusji z robotnikami i czeladnikami, był opracowany przez Ludwika Waryńskiego, Aleksandra Wiewiórowskiego, Józefa Uziębłą i Ludwika Dziankowskiego w 1878 roku tzw. program brucki socjalizmu polskiego, stanowiący pierwszą zwięzłą próbę przeniesienia

zasad socjalizmu naukowego na grunt polski.

Działacze socjalistyczni, m. in. Kazimierz Puchewicz, Bolesław Limanowski i Antoni Mańkowski, wiele uwagi poświęcali organizacji masowych organizacji robotniczych oraz wielokrotnie akcentowali ich rolę w walce o interesy ekonomiczne.

Nie przypadkowo na ławie oskarżonych w pierwszym procesie 34 działaczy socjalistycznych w 1880 roku w Krakowie obok Ludwika Waryńskiego zasiadł Antoni Mańkowski, powstaniec styczniowy i organizator stowarzyszeń zawodowych robotników i czeladników lwowskich i krakowskich. Z jego inicjatywy w 1888 roku powstało Stowarzyszenie Młodzieży Czeladniczej, a w 1870 roku Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Drukarskiej, które następnie przekształciło się w samodzielny Związek Zawodowy Drukarski Małopolskich.

Organizowaniu robotniczych stowarzyszeń zawodowych służyły także pierwsze wydawane przez galicyjskich towarzyszy L. Waryńskiego, A. Mańkowskiego i Józefa Danileuka czasopisma robotnicze: „Rękodzielnik”, „Członka i Praca”. To ostatnie za radą L. Waryńskiego zostało w 1879 roku przekształcone w ogólnokrajowe czasopismo robotnicze.

Pierwsze organizacje zawodowe powstające na ziemiach polskich w drugiej połowie ubiegłego wieku z uwagi na niedorozwój mieszczańskiego przemysłu były stosunkowo niewielkie, miały zasięg lokalny i charakter samonowocowy. Mimo to na przełomie lat 70-tych i 80-tych XIX wieku przygotowały grunt do podjęcia konspiracyjnej działalności politycznej przez prekursorów socjalizmu polskiego. (KAR)

STEFAN LEWANDOWSKI

Wspólny rodowód

W bieżącym roku obchodzimy stulecie powstania zorganizowanego ruchu robotniczego. 1 września 1882 roku została opublikowana odezwa Komitetu Robotniczego Partii Socjalno-Rewolucyjnej „Proletariat”, w której czytamy m. in.: „Zadamy, aby ziemia i narzędzia pracy przeszły z rąk jednostek na wspólną własność pracujących, na własność socjalistycznego państwa”. W odezwie tej stwierdza się dalej, że proletariariat polski całkowicie oddzielił się od klas uprzywilejowanych i rozpoczyna z nimi walkę, jako samodzielna klasa. Tak określili program polityczny pierwszej polskiej partii robotniczej jej czołowi działacze — Ludwik Waryński, Stanisław Kunicki, Tadeusz Rechinowski, Edward Płoski i Kazimierz Puchewicz.

Powstanie „Proletariatu” poprzedziło wiele zorganizowanych form samoobrony i samopomocy robotniczej w postaci kas oporu, kół samokształceniowych i strajków w obronie zredukowanych i tzw. bezkondycyjnych. Partia Socjalno-Rewolucyjna Ludwika Waryńskiego wyrosła na gruncie warszawskich kas oporu, zbierających fundusze robotnicze na walkę strajkową oraz z inspiracji krakowskich i lwowskich czasopism robotniczych. Na przełomie lat 70-tych i 80-tych XIX wieku we wszystkich trzech zaborach socjaliści polscy odbyli setki spotkań dyskusyjnych w mieszkaniach robotniczych, wygłosili tysiące pogadek na zebraniach fabrycznych.

Podstawą do dyskusji z robotnikami i czeladnikami, był opracowany przez Ludwika Waryńskiego, Aleksandra Wiewiórowskiego, Józefa Uziębłą i Ludwika Dziankowskiego w 1878 roku tzw. program brucki socjalizmu polskiego, stanowiący pierwszą zwięzłą próbę przeniesienia

zasad socjalizmu naukowego na grunt polski.

Działacze socjalistyczni, m. in. Kazimierz Puchewicz, Bolesław Limanowski i Antoni Mańkowski, wiele uwagi poświęcali organizacji masowych organizacji robotniczych oraz wielokrotnie akcentowali ich rolę w walce o interesy ekonomiczne.

Nie przypadkowo na ławie oskarżonych w pierwszym procesie 34 działaczy socjalistycznych w 1880 roku w Krakowie obok Ludwika Waryńskiego zasiadł Antoni Mańkowski, powstaniec styczniowy i organizator stowarzyszeń zawodowych robotników i czeladników lwowskich i krakowskich. Z jego inicjatywy w 1888 roku powstało Stowarzyszenie Młodzieży Czeladniczej, a w 1870 roku Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Drukarskiej, które następnie przekształciło się w samodzielny Związek Zawodowy Drukarski Małopolskich.

Organizowaniu robotniczych stowarzyszeń zawodowych służyły także pierwsze wydawane przez galicyjskich towarzyszy L. Waryńskiego, A. Mańkowskiego i Józefa Danileuka czasopisma robotnicze: „Rękodzielnik”, „Członka i Praca”. To ostatnie za radą L. Waryńskiego zostało w 1879 roku przekształcone w ogólnokrajowe czasopismo robotnicze.

Pierwsze organizacje zawodowe powstające na ziemiach polskich w drugiej połowie ubiegłego wieku z uwagi na niedorozwój mieszczańskiego przemysłu były stosunkowo niewielkie, miały zasięg lokalny i charakter samonowocowy. Mimo to na przełomie lat 70-tych i 80-tych XIX wieku przygotowały grunt do podjęcia konspiracyjnej działalności politycznej przez prekursorów socjalizmu polskiego. (KAR)

STEFAN LEWANDOWSKI

Wspólny rodowód

W bieżącym roku obchodzimy stulecie powstania zorganizowanego ruchu robotniczego. 1 września 1882 roku została opublikowana odezwa Komitetu Robotniczego Partii Socjalno-Rewolucyjnej „Proletariat”, w której czytamy m. in.: „Zadamy, aby ziemia i narzędzia pracy przeszły z rąk jednostek na wspólną własność pracujących, na własność socjalistycznego państwa”. W odezwie tej stwierdza się dalej, że proletariariat polski całkowicie oddzielił się od klas uprzywilejowanych i rozpoczyna z nimi walkę, jako samodzielna klasa. Tak określili program polityczny pierwszej polskiej partii robotniczej jej czołowi działacze — Ludwik Waryński, Stanisław Kunicki, Tadeusz Rechinowski, Edward Płoski i Kazimierz Puchewicz.

Powstanie „Proletariatu” poprzedziło wiele zorganizowanych form samoobrony i samopomocy robotniczej w postaci kas oporu, kół samokształceniowych i strajków w obronie zredukowanych i tzw. bezkondycyjnych. Partia Socjalno-Rewolucyjna Ludwika Waryńskiego wyrosła na gruncie warszawskich kas oporu, zbierających fundusze robotnicze na walkę strajkową oraz z inspiracji krakowskich i lwowskich czasopism robotniczych. Na przełomie lat 70-tych i 80-tych XIX wieku we wszystkich trzech zaborach socjaliści polscy odbyli setki spotkań dyskusyjnych w mieszkaniach robotniczych, wygłosili tysiące pogadek na zebraniach fabrycznych.

Podstawą do dyskusji z robotnikami i czeladnikami, był opracowany przez Ludwika Waryńskiego, Aleksandra Wiewiórowskiego, Józefa Uziębłą i Ludwika Dziankowskiego w 1878 roku tzw. program brucki socjalizmu polskiego, stanowiący pierwszą zwięzłą próbę przeniesienia

zasad socjalizmu naukowego na grunt polski.

Działacze socjalistyczni, m. in. Kazimierz Puchewicz, Bolesław Limanowski i Antoni Mańkowski, wiele uwagi poświęcali organizacji masowych organizacji robotniczych oraz wielokrotnie akcentowali ich rolę w walce o interesy ekonomiczne.

Nie przypadkowo na ławie oskarżonych w pierwszym procesie 34 działaczy socjalistycznych w 1880 roku w Krakowie obok Ludwika Waryńskiego zasiadł Antoni Mańkowski, powstaniec styczniowy i organizator stowarzyszeń zawodowych robotników i czeladników lwowskich i krakowskich. Z jego inicjatywy w 1888 roku powstało Stowarzyszenie Młodzieży Czeladniczej, a w 1870 roku Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Drukarskiej, które następnie przekształciło się w samodzielny Związek Zawodowy Drukarski Małopolskich.

Organizowaniu robotniczych stowarzyszeń zawodowych służyły także pierwsze wydawane przez galicyjskich towarzyszy L. Waryńskiego, A. Mańkowskiego i Józefa Danileuka czasopisma robotnicze: „Rękodzielnik”, „Członka i Praca”. To ostatnie za radą L. Waryńskiego zostało w 1879 roku przekształcone w ogólnokrajowe czasopismo robotnicze.

Pierwsze organizacje zawodowe powstające na ziemiach polskich w drugiej połowie ubiegłego wieku z uwagi na niedorozwój mieszczańskiego przemysłu były stosunkowo niewielkie, miały zasięg lokalny i charakter samonowocowy. Mimo to na przełomie lat 70-tych i 80-tych XIX wieku przygotowały grunt do podjęcia konspiracyjnej działalności politycznej przez prekursorów socjalizmu polskiego. (KAR)

STEFAN LEWANDOWSKI

Wspólny rodowód

W bieżącym roku obchodzimy stulecie powstania zorganizowanego ruchu robotniczego. 1 września 1882 roku została opublikowana odezwa Komitetu Robotniczego Partii Socjalno-Rewolucyjnej „Proletariat”, w której czytamy m. in.: „Zadamy, aby ziemia i narzędzia pracy przeszły z rąk jednostek na wspólną własność pracujących, na własność socjalistycznego państwa”. W odezwie tej stwierdza się dalej, że proletariariat polski całkowicie oddzielił się od klas uprzywilejowanych i rozpoczyna z nimi walkę, jako samodzielna klasa. Tak określili program polityczny pierwszej polskiej partii robotniczej jej czołowi działacze — Ludwik Waryński, Stanisław Kunicki, Tadeusz Rechinowski, Edward Płoski i Kazimierz Puchewicz.

Powstanie „Proletariatu” poprzedziło wiele zorganizowanych form samoobrony i samopomocy robotniczej w postaci kas oporu, kół samokształceniowych i strajków w obronie zredukowanych i tzw. bezkondycyjnych. Partia Socjalno-Rewolucyjna Ludwika Waryńskiego wyrosła na gruncie warszawskich kas oporu, zbierających fundusze robotnicze na walkę strajkową oraz z inspiracji krakowskich i lwowskich czasopism robotniczych. Na przełomie lat 70-tych i 80-tych XIX wieku we wszystkich trzech zaborach socjaliści polscy odbyli setki spotkań dyskusyjnych w mieszkaniach robotniczych, wygłosili tysiące pogadek na zebraniach fabrycznych.

Podstawą do dyskusji z robotnikami i czeladnikami, był opracowany przez Ludwika Waryńskiego, Aleksandra Wiewiórowskiego, Józefa Uziębłą i Ludwika Dziankowskiego w 1878 roku tzw. program brucki socjalizmu polskiego, stanowiący pierwszą zwięzłą próbę przeniesienia

zasad socjalizmu naukowego na grunt polski.

Działacze socjalistyczni, m. in. Kazimierz Puchewicz, Bolesław Limanowski i Antoni Mańkowski, wiele uwagi poświęcali organizacji masowych organizacji robotniczych oraz wielokrotnie akcentowali ich rolę w walce o interesy ekonomiczne.

Nie przypadkowo na ławie oskarżonych w pierwszym procesie 34 działaczy socjalistycznych w 1880 roku w Krakowie obok Ludwika Waryńskiego zasiadł Antoni Mańkowski, powstaniec styczniowy i organizator stowarzyszeń zawodowych robotników i czeladników lwowskich i krakowskich. Z jego inicjatywy w 1888 roku powstało Stowarzyszenie Młodzieży Czeladniczej, a w 1870 roku Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Drukarskiej, które następnie przekształciło się w samodzielny Związek Zawodowy Drukarski Małopolskich.

Organizowaniu robotniczych stowarzyszeń zawodowych służyły także pierwsze wydawane przez galicyjskich towarzyszy L. Waryńskiego, A. Mańkowskiego i Józefa Danileuka czasopisma robotnicze: „Rękodzielnik”, „Członka i Praca”. To ostatnie za radą L. Waryńskiego zostało w 1879 roku przekształcone w ogólnokrajowe czasopismo robotnicze.

Pierwsze organizacje zawodowe powstające na ziemiach polskich w drugiej połowie ubiegłego wieku z uwagi na niedorozwój mieszczańskiego przemysłu były stosunkowo niewielkie, miały zasięg lokalny i charakter samonowocowy. Mimo to na przełomie lat 70-tych i 80-tych XIX wieku przygotowały grunt do podjęcia konspiracyjnej działalności politycznej przez prekursorów socjalizmu polskiego. (KAR)

STEFAN LEWANDOWSKI

Wspólny rodowód

W bieżącym roku obchodzimy stulecie powstania zorganizowanego ruchu robotniczego. 1 września 1882 roku została opublikowana odezwa Komitetu Robotniczego Partii Socjalno-Rewolucyjnej „Proletariat”, w której czytamy m. in.: „Zadamy, aby ziemia i narzędzia pracy przeszły z rąk jednostek na wspólną własność pracujących, na własność socjalistycznego państwa”. W odezwie tej stwierdza się dalej, że proletariariat polski całkowicie oddzielił się od klas uprzywilejowanych i rozpoczyna z nimi walkę, jako samodzielna klasa. Tak określili program polityczny pierwszej polskiej partii robotniczej jej czołowi działacze — Ludwik Waryński, Stanisław Kunicki, Tadeusz Rechinowski, Edward Płoski i Kazimierz Puchewicz.

Powstanie „Proletariatu” poprzedziło wiele zorganizowanych form samoobrony i samopomocy robotniczej w postaci kas oporu, kół samokształceniowych i strajków w obronie zredukowanych i tzw. bezkondycyjnych. Partia Socjalno-Rewolucyjna Ludwika Waryńskiego wyrosła na gruncie warszawskich kas oporu, zbierających fundusze robotnicze na walkę strajkową oraz z inspiracji krakowskich i lwowskich czasopism robotniczych. Na przełomie lat 70-tych i 80-tych XIX wieku we wszystkich trzech zaborach socjaliści polscy odbyli setki spotkań dyskusyjnych w mieszkaniach robotniczych, wygłosili tysiące pogadek na zebraniach fabrycznych.

Podstawą do dyskusji z robotnikami i czeladnikami, był opracowany przez Ludwika Waryńskiego, Aleksandra Wiewiórowskiego, Józefa Uziębłą i Ludwika Dziankowskiego w 1878 roku tzw. program brucki socjalizmu polskiego, stanowiący pierwszą zwięzłą próbę przeniesienia

zasad socjalizmu naukowego na grunt polski.

Działacze socjalistyczni, m. in. Kazimierz Puchewicz, Bolesław Limanowski i Antoni Mańkowski, wiele uwagi poświęcali organizacji masowych organizacji robotniczych oraz wielokrotnie akcentowali ich rolę w walce o interesy ekonomiczne.

Nie przypadkowo na ławie oskarżonych w pierwszym procesie 34 działaczy socjalistycznych w 1880 roku w Krakowie obok Ludwika Waryńskiego zasiadł Antoni Mańkowski, powstaniec styczniowy i organizator stowarzyszeń zawodowych robotników i czeladników lwowskich i krakowskich. Z jego inicjatywy w 1888 roku powstało Stowarzyszenie Młodzieży Czeladniczej, a w 1870 roku Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Drukarskiej, które następnie przekształciło się w samodzielny Związek Zawodowy Drukarski Małopolskich.

Organizowaniu robotniczych stowarzyszeń zawodowych służyły także pierwsze wydawane przez galicyjskich towarzyszy L. Waryńskiego, A. Mańkowskiego i Józefa Danileuka czasopisma robotnicze: „Rękodzielnik”, „Członka i Praca”. To ostatnie za radą L. Waryńskiego zostało w 1879 roku przekształcone w ogólnokrajowe czasopismo robotnicze.

Pierwsze organizacje zawodowe powstające na ziemiach polskich w drugiej połowie ubiegłego wieku z uwagi na niedorozwój mieszczańskiego przemysłu były stosunkowo niewielkie, miały zasięg lokalny i charakter samonowocowy. Mimo to na przełomie lat 70-tych i 80-tych XIX wieku przygotowały grunt do podjęcia konspiracyjnej działalności politycznej przez prekursorów socjalizmu polskiego. (KAR)

STEFAN LEWANDOWSKI

Wspólny rodowód

W bieżącym roku obchodzimy stulecie powstania zorganizowanego ruchu robotniczego. 1 września 1882 roku została opublikowana odezwa Komitetu Robotniczego Partii Socjalno-Rewolucyjnej „Proletariat”, w której czytamy m. in.: „Zadamy, aby ziemia i narzędzia pracy przeszły z rąk jednostek na wspólną własność pracujących, na własność socjalistycznego państwa”. W odezwie tej stwierdza się dalej, że proletariariat polski całkowicie oddzielił się od klas uprzywilejowanych i rozpoczyna z nimi walkę, jako samodzielna klasa. Tak określili program polityczny pierwszej polskiej partii robotniczej jej czołowi działacze — Ludwik Waryński, Stanisław Kunicki, Tadeusz Rechinowski, Edward Płoski i Kazimierz Puchewicz.

Powstanie „Proletariatu” poprzedziło wiele zorganizowanych form samoobrony i samopomocy robotniczej w postaci kas oporu, kół samokształceniowych i strajków w obronie zredukowanych i tzw. bezkondycyjnych. Partia Socjalno-Rewolucyjna Ludwika Waryńskiego wyrosła na gruncie warszawskich kas oporu, zbierających fundusze robotnicze na walkę strajkową oraz z inspiracji krakowskich i lwowskich czasopism robotniczych. Na przełomie lat 70-tych i 80-tych XIX wieku we wszystkich trzech zaborach socjaliści polscy odbyli setki spotkań dyskusyjnych w mieszkaniach robotniczych, wygłosili tysiące pogadek na zebraniach fabrycznych.

Podstawą do dyskusji z robotnikami i czeladnikami, był opracowany przez Ludwika Waryńskiego, Aleksandra Wiewiórowskiego, Józefa Uziębłą i Ludwika Dziankowskiego w 1878 roku tzw. program brucki socjalizmu polskiego, stanowiący pierwszą zwięzłą próbę przeniesienia

zasad socjalizmu naukowego na grunt polski.

Działacze socjalistyczni, m. in. Kazimierz Puchewicz, Bolesław Limanowski i Antoni Mańkowski, wiele uwagi poświęcali organizacji masowych organizacji robotniczych oraz wielokrotnie akcentowali ich rolę w walce o interesy ekonomiczne.

Nie przypadkowo na ławie oskarżonych w pierwszym procesie 34 działaczy socjalistycznych w 1880 roku w Krakowie obok Ludwika Waryńskiego zasiadł Antoni Mańkowski, powstaniec styczniowy i organizator stowarzyszeń zawodowych robotników i czeladników lwowskich i krakowskich. Z jego inicjatywy w 1888 roku powstało Stowarzyszenie Młodzieży Czeladniczej, a w 1870 roku St

1990

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA”

w Łomży Zakład Przetwórstwa Mięsnego w Wysockim Mazowieckim, ul. Długa 105 ogłasza I PRZETARG na sprzedaż:

— przyczepy typ D-47A, rok prod. 1974, nr fabr. 25882. Cena wywoławcza — 30.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 2 czerwca 1982 r. o godz. 10 w siedzibie Zakładu w Wysockim Mazowieckim.

W/w przyczepę można oglądać codziennie oprócz sobót w godz. 7—15.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Zakładu najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, jednostki gospodarki społecznej oraz osoby prywatne.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 7 czerwca 1982 r. o godzinie 10. K 1870-1

KOMENDA WOJEWÓDZKA STRAŻY POŻARNYCH w Łomży

z/s w Piątnicy ogłasza PRZETARG na sprzedaż n/w motocykli

1. Motocykl WSK typ m 06, nr fabr. ramy 1160050, nr silnika 907077, nr rej. AS 0084, rok prod. 1971. Cena wywoławcza — 1.900 zł.

2. Motocykl WSK typ M 06, nr fabr. ramy 1150278, nr silnika 901734, nr rej. LOD 0383, rok prod. 1971. Cena wywoławcza — 1.900 zł.

Przetarg odbędzie się w Kolnie, ul. Strażacka w siedzibie Komendy Rejonowej Straży Pożarnych w dniu 2 czerwca 1982 r. o godz. 10.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy KRSP w Kolnie nie później niż w przeddzień przetargu.

Pojazdy można oglądać na terenie KRSP w godz. 9—13.

W wypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12, z ceną wywoławczą obniżoną o 25% ceny wywoławczej I przetargu.

Zastrzega się unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 1806-1

KOMUNIKAT

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Elku, woj. suwalskie, zawiadamia, że od dnia 1 czerwca 1982 r. do 1 września 1982 r. przeprowadzana będzie aktualizacja rejestru członków spółdzielni w związku z tym:

1. członkowie, którzy wyjechali poza teren działalności Spółdzielni proszeni są o zgłoszenie się do biura Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Elku, woj. suwalskie, ul. Wojska Polskiego 28 w celu odebrania swoich udziałów lub też o podanie swoich obecnych adresów zamieszkania, udziały zmarłych członków Spółdzielni będą wypłacane ich spadkobiercom po przedłożeniu dokumentów uprawniających do odebrania spadku po byłym członku Spółdzielni,
2. udziały nie odebrane w terminie do dnia 1 września 1982 r. zostaną przeksięgowane na fundusz zasobowy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Elku, woj. suwalskie.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI
K 1546-00

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE z powodu śmierci byłej naszej pracownicy Lucyny Sasinowskiej składają: Dyrekcja i pracownicy BZZ „Herbapol” w Białymstoku, k 1901-1 Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 maja 1982 r. w wieku 31 lat zmarł nasz niedożywiony i serdeczny kolega Zbigniew Grabowiecki Wyrazy szczerzego żalu i współczucia RODZINIE składają: Dyrekcja i współpracownicy z OPGK w Białymstoku, k 1892-1 Wyrazy głębokiego współczucia Ob. Ob. ELŻBIĘCIE I JANOWI DANILUKOM z powodu śmierci Ojca i Teścia składają: Dyrekcja i współpracownicy BSM, k 1878-1 Wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia Kol. KOL. ALEKSANDROWI I JANINIE SZYMCHUKOM z powodu zgonu Ojca i Teścia składają: Dyrekcja i współpracownicy B.F.M., k 1854-1 Wyrazy szczerzego współczucia RODZINIE z powodu zgonu Kol. Marii Rojeckiej składają: Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół w Białymstoku, k 1856-1 Wyrazy głębokiego współczucia Kol. JÓZEFOWI JASINSKIEMU z powodu zgonu Ojca składają: Zakład Białostockiego Związku Spółek Wodnych w Waszczankach, k 1467-1	Wyrazy szczerzego współczucia Kol. HENRYKOWI DZIECIŃKOWI z powodu śmierci Matki składają: Dyrekcja i pracownicy Przedsiębiorstwa Konserwacji Urządzeń Wodnych i Melioracyjnych w Białymstoku, k 1901-1 Z żalem zawiadamiamy, że dnia 9 maja 1982 r. zmarła śmiertelnie tragiczna nauczycielka Zespołu Szkół Budowlanych w Elku Barbara Bożena Gryżewska Wyrazy szczerzego współczucia RODZINIE składają: Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, pracownicy administracji i nauczyciele, k 1868-1 Wyrazy głębokiego współczucia Kol. WALENTYNIE HANASIUK z powodu zgonu Matka składają: Współpracownicy WZTM w Białymstoku, k 1893-1 Dowodził i pracownikom Podlasko-Mazurskiej Brygady WOP w Białymstoku, wszystkim, którzy udzielili pomocy w ciężkich chwilach, okazali życzliwość i współczucie oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych mjr rez. Ambrożego Strzyżewskiego serdeczne podziękowania składa żona i rodzina k 1460-1 Wyrazy głębokiego współczucia Kol. IRENIĘ JABŁOKOW z powodu zgonu Brata Aleksandra składają: Zarząd i pracownicy Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” w Białymstoku, k 1860-1 Wyrazy szczerzego współczucia Kol. CZESŁAWOWI ROJECKIEMU z powodu śmierci Żony składają: Pracownicy Biura WZSR „Sch” ZRMZTM w Waszczankach, k 1862-1
---	---

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY OZDG w Białymstoku

ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na n/w pojazdy:

1. „Syrena” 105, nr rej. BKD 251C, rok prod. 1979. Cena wywoławcza — 120.000 zł.
2. „Syrena” 105, nr rej. SUA 484H, rok prod. 1979. Cena wywoławcza — 97.600 zł.
3. „Fiat” 126p, nr rej. BKA 505V, rok prod. 1979. Cena wywoławcza — 47.840 zł.
4. „Fiat” 126p, nr rej. BKA 911C, rok prod. 1979. Cena wywoławcza — 63.900 zł.
5. „Fiat” 126p, nr rej. LOC 767H, rok prod. 1979. Cena wywoławcza — 33.500 zł.
6. „Fiat” 126p, nr rej. SUC 511C, rok prod. 1979. Cena wywoławcza — 62.400 zł.
7. „Fiat” 126p, nr rej. BKA 421C, rok prod. 1979. Cena wywoławcza — 63.900 zł.
8. „Żuk” A-07, nr rej. BKB 898D, rok prod. 1975. Cena wywoławcza — 53.750 zł.
9. „Nysa” 522, nr rej. BKA 197X, rok prod. 1976. Cena wywoławcza — 67.500 zł.
10. „Nysa” 522, nr rej. SUC 492H, rok prod. 1978. Cena wywoławcza — 59.400 zł.
11. „Nysa” 522, nr rej. SUA 140P, rok prod. 1977. Cena wywoławcza — 59.400 zł.
12. „Nysa” 522, nr rej. BKA 695C, rok prod. 1976. Cena wywoławcza — 59.400 zł.

oraz II PRZETARG NIEOGRANICZONY na warunkach I:

13. „Fiat” 126p, nr rej. SUA 315K, rok prod. 1978. Cena wywoławcza — 39.000 zł.

Pojazdy można oglądać na parkingu PZMot. Białystok, ul. Zwycięstwa 52 w godz. 9—10 na trzy dni przed przetargiem w dni robocze.

I przetarg odbędzie się w dniu 2 czerwca 1982 r. o godz. 10 w PZMot. Białystok, ul. Zwycięstwa 52.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, z powodu braku nabywców II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić co najmniej w przeddzień przetargu na konto PZMot. OZDG Białystok nr 5021-3971 NBP II O/M Białystok wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

Zastrzega się unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 1844-1

ZAKŁAD REMONTOWO-MONTAŻOWY w Grajewie, ul. Elcka 98

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodów:

1. „Żuk” A-06, nr podwozia 136906, nr silnika 228116, stopień zużycia 75%, rok prod. 1972, nr rej. LOC 777H. Cena wywoławcza — 53.750 zł.
2. „Robur” LO 3000, nr podwozia 29415-04031, nr silnika 06058, stopień zużycia 50%, rok prod. 1974, nr rej. LOC 198H. Cena wywoławcza — 120.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 2 czerwca 1982 r. o godz. 9 w ZRM Grajewo przy ul. Elckiej 98.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy Zakładu najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 4 czerwca 1982 r. o godz. 9.

Cena wywoławcza II przetargu obniżona będzie o 30% ceny wywoławczej I przetargu.

Wadium z I przetargu zachowuje ważność na II przetarg.

Pojazdy można oglądać w siedzibie Zakładu w Grajewie, ul. Elcka 98 w dni powszednie od 24 maja 1982 r. w godz. 10—13.

Zastrzega się unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 1871-1

Wyrazy szczerzego współczucia TERESIE i MARIANOWI MISIURKOM z powodu zgonu Matki składają: Pracownicy Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Suwałkach, k 1840-1 Wyrazy głębokiego współczucia Kol. LEONILLE KOSSAKOWSKIEJ z powodu zgonu Matka składają: Współpracownicy Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Białymstoku, k 1474-1 Wyrazy szczerzego współczucia Kol. MARIANNIE KORZUNOWICZ z powodu zgonu Matki składają: Dyrekcja i współpracownicy z OPGK w Białymstoku, k 1878-1 Wyrazy głębokiego współczucia Ob. WIERZE ŻUK z powodu zgonu Ojca składają: Dyrekcja, organizacja partyjna i współpracownicy WZSR „Sch” ZOAPIS w Białymstoku, k 1877-1 Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia inż. JÓZEFOWI JASINSKIEMU z powodu śmierci Ojca składają: Pracownicy Białostockiego Związku Spółek Wodnych Biuro w Białymstoku, k 1874-1 Wyrazy głębokiego współczucia Kol. TADEUSZOWI CHMIELEWSKIEMU z powodu śmierci Brata składają: Pracownicy Zespołu Szkół Rolniczych w Suwałkach, k 1867-1	Wyrazy szczerzego współczucia ŻONIE i DZIECIOM z powodu zgonu inż. Stanisława Czygiera składają: Dyrekcja i pracownicy Zakładu Wyróbów z Fabryki „SIAMET”, POZ oraz OBR, k 1897-1 Wyrazy szczerzego współczucia Kol. JÓZEFOWI FILIPÓWICZOWI z powodu zgonu Ojca składają: Dyrekcja i współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych, k 1912-1 Dnia 10 maja br. zmarł śmiertelnie tragiczna długoletni pracownik Zakładu Remontowo-Budowlanego przy Woj. Szpitalu Zespołowym im. Śniadeckiego w Białymstoku Kol. Bronisław Adam Wyrazy szczerzego współczucia ŻONIE i RODZINIE składają: Dyrekcja i pracownicy Zakładu i Szpitala, k 1893-1
--	--

GINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA”

w Kowalch Oleckich, woj. suwalskie zatrudnia pilnie GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO I KIEROWNIKA PIEKARNI

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z Zarządem Spółdzielni.

K 1864-1

LOKALE

MIESZKANIE własnościowe M-4 — kupię. Tel. 241-11. K 4165-1

MIESZKANIE — sprzedam. Podwójnego 4 m. 157. K 4164-1

M-3 — sprzedam. Tel. 310-30. K 4150-1

M-5 spółdzielcze 54 m kwadr. zamieszkałe na dwa innejsze. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4147. K 4147-1

ZGUBY

WOJEWÓDZKA Spółdzielnia Spółdzielców Oddział w Suwałkach anuluje skradzione pieczątki następującej treści: 1) Spółdzielnia Wojewódzka Spółdzielni Rolniczych w Suwałkach Oddział Suwałki, 2) W-0572021 - 6388400 - 87-1-242-76101, 3) P-0572015 - 63000000 - 81-2-611-79137.

ZAGINĘŁA pieczątki „Spółdzielnia WSK O Suwałki, Stółowska nr 4 przy KW PZPR Bufet. p 747-1

ZAGUBIONO wkladke nr H 978957 na nazwisko Sacharko Czesław. K 4144-1

ZAGUBIONO wkladke zaopatrzenia na nazwisko Kowalczyk-Fijałkowska Elżbieta seria H 87919. K 4153-1

ZAGUBIONO wkladke zaopatrzenia seria WZ nr 530074 wydana 2 marca 1982 roku na nazwisko Kossakowski Sławomir. p 717-1

ZAGUBIONO wkladki zaopatrzenia seria H 500720, H 500721 na nazwisko Łuczynski Ryszard, Agnieszka. K 4188-1

SKRADZIONO 3 wkladki zaopatrzenia na nazwisko Kapuscinska Janina — H 447887, Wojciech — H 447958, Iwona — H 447959. K 4152-1

23 KWIEŹNIA zostały zagubione wkladki zaopatrzenia. Miejszaw Piskano — 689108, Czesława — 689109, Zofia — 689114, Krzysztof — 689110, Mariola — 689113, Grzegorz — 689112, Joanna — 689113. K 4152-1

ZAGINĘŁY wkladki zaopatrzenia na nazwisko Górkę Adam seria H 855294, Bożena seria H 855288, Anna seria H 855287, Piotr seria H 855288. K 4152-1

3 MARCA br. zagubiono wkladki zaopatrzenia na nazwisko Dorotkiewicz Jan — nr 796702, Nadzieja — nr 796703, Henryk nr 796704. K 4163-1

18 KWIEŹNIA br. zagubiono wkladke zaopatrzenia M 510355 na nazwisko Woźniowski Zenon. K 4170-1

3 MAJA br. zagubiono wkladki zaopatrzenia H nr 879472, Janowicz Grzegorz, nr 879359 — Janowicz Wiktor. K 4170-1

ZAGUBIONO wkladke nr 831919 — Półkownik Stanisław. K 4182-1

SKRADZIONA została wkladka zaopatrzenia nr 530371 na nazwisko i imię Janowski Wacław. p 647-1

13 KWIEŹNIA br. skradziono wkladke zaopatrzenia S 669027 — Orzechowski Andrzej. p 519-1

DNIA 24 kwietnia 1982 roku skradziono wkladke zaopatrzenia seria Am 823930 — Lisak Stanisław. p 712-1

DNIA 26 kwietnia 1982 roku zagubiono wkladke zaopatrzenia seria Ae nr 375884 na nazwisko Praga Wiesław. p 722-1

W DNIU 15 kwietnia br. została zagubiona wkladka zaopatrzenia seria Ae nr 008088 na nazwisko Furgala Feliks. p 737-1

W DNIU 16 kwietnia została zagubiona wkladka zaopatrzenia Am 487977 — Pachucki Władysław. p 738-1

ZAGUBIONO wkladki zaopatrzenia seria H nr 906896 na nazwisko Sakowska Lidia i seria H nr 906885 na nazwisko Michałczuk Nadzieja. p 739-1

1 KWIEŹNIA 1982 roku została zagubiona wkladka zaopatrzenia seria H nr 884848 na nazwisko Romanuk Leon. p 740-1

1 KWIEŹNIA 1982 roku zostały zagubione wkladki zaopatrzenia seria M nr 906891 na nazwisko Romanuk Mikołaj. p 741-1

ZAGUBIONO wkladke zaopatrzenia AB 175991 — Białozierz Jan. p 752-1

DNIA 15 kwietnia 1982 roku została zagubiona wkladka zaopatrzenia nr 372249 wydana przez PKP Gitycko. p 760-1

DNIA 15 kwietnia została zagubiona wkladka zaopatrzenia seria H nr 690335 na nazwisko Ostaszewska Zofia. p 766-1

SKRADZIONO wkladke zaopatrzenia nr Ae 351622 na nazwisko Kobiela Marianna. p 769-1

ZAGUBIONA została wkladka zaopatrzenia na nazwisko i imię Tołbajko Lech sam. Ukta. p 770-1

ZAGUBIONO wkladke zaopatrzenia seria AC nr 358281 na nazwisko Siekora Stanisław. p 771-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. JÓZEFOWI FILIPÓWICZOWI

z powodu zgonu

Ojca

składają:

Dyrekcja i współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych, k 1912-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu naszego długoletniego i sentyjnego współpracownika

Anny Winnickiej

składają:

Dyrekcja, POP, współpracownicy PPH „Centrala Rybna” w Białymstoku, k 1912-1

Dnia 10 maja br. zmarł śmiertelnie tragiczna długoletni pracownik Zakładu Remontowo-Budowlanego przy Woj. Szpitalu Zespołowym im. Śniadeckiego w Białymstoku

Kol. Bronisław Adam

Wyrazy szczerzego współczucia

ŻONIE i RODZINIE

składają:

Dyrekcja i pracownicy Zakładu i Szpitala, k 1893-1

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w Przeroshi gm. Przeroshi ogłasza I PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż n/w maszyn:

Lp.	Nazwa maszyny	Typ	Rok prod.	Nr fabr.	Cena wywoławcza
1.	Kombajn zbożowy „Bizon”	Z-O50	1971	239	272.800
2.	Kombajn zbożowy „Bizon”	1973	2451	264.000	

oraz I PRZETARG NIEOGRANICZONY

1. Przyczepa wywrotka IMT-683-2 — 47.625
2. „ ” D-47A — 59307 22.440

W/w sprzęt można oglądać na placu ZUR w Przeroshi w godz. 9—14. Przetarg odbędzie się w dniu 4 czerwca 1982 r. o godz. 10 w SUR Przeroshi.

W przetargu ograniczonym mogą brać udział rolnicy z terenu gminy Przeroshi, którzy przedstawiają nakaz płatniczy podatku gruntowego.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto BS Przeroshi 811-131 lub do kasy Spółdzielni najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 1879-1

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w Augustowie ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla rolników indywidualnych z rejonu miasta i gminy Augustów na sprzedaż n/w sprzętu rolniczego:

Lp.	Nazwa maszyny	Typ	Nr fabr. lub inwent.	Rok prod.	Cena wywoławcza
	Przyczepa samobz.	T-010	2760	1977	158.400
	Kopaczka ciągnikowa	Z-609	II/8/90/Pw	1971	12.804
	Kopaczka ciągnikowa	Z-609	10932	1971	12.804
	Przyczepa wywrotka	D-45	20724	1969	cena złomu użytkowa
	Przyczepa skrzyniowa	D-45S	77266	1963	”
	Roztrzaskacz obornika	RT-41h	4421	1969	42.750
	Kosiarka rotacyjna	RZS-160	16836	1975	cena złomu użytkowa
	”	RZS-160	27276	1977	36.432
	”	RZS-160	27247	1977	25.344
	”	RZS-160	23554	1976	27.720
	Sieczkarnia polowa	Z-305	16365	1976	202.464
	Przyczepa samobz.	T-010	I/2/163	1976	144.000
	Przyczepa samobz.	T-010	II/2/205/0	1976	144.000
	Przyczepa wywrotka	D-47B	35070	1974	cena złomu użytkowa
	Kosiarka rotacyjna	RZS-160	27275	1977	38.016
	Kosiarka rotacyjna	RZS-160	22987	1977	34.848
	Przenośnik pneumat.	T-205/0	1758	1975	9.828
	Przenośnik pneumat.	T-205/0	1674	1975	9.828
	Przycz. samobz. przysięgająca	T-010	I/2/171/R	1976	144.000
	Młocar. „Warmianka”	MSC-7B	2221	1974	54.520
	Kosiarka rotacyjna	RZS-160	65	1976	cena złomu użytkowa
	Roztrzaskacz obornika	RT-41h	342721	1974	”
	Ścinacz ziel. „Orkan”	Z-302/0/12	5112	1969	33.600
	Prądnica spawalnicza	EW-23u	27769	1969	cena złomu użytkowa
	Przyczepa samobz.	T-010	II/8/52/N	1976	134.400
	Kopaczka ciągnikowa	Z-609	II/8/21/N	1969	16.704
	Pląg szybkiej orki	U-039	6780	1975	7.776
	Przyczepa wywrotka	D-47B	60708	1976	cena złomu użytkowa
	Brona talerzowa	U-240/0	1750	1974	”

WOJEWÓDZKA KOLUMNA TRANSPORTU SANITARNEGO w Suwałkach ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż poniższych samochodów:

1. „Fiat” 125p combi, nr podwozia 588346, rok prod. 1977. Cena wywoławcza — 118.500 zł.
2. „Fiat” 125p combi, nr podwozia 971892, rok prod. 1978. Cena wywoławcza — 118.500 zł.
3. „Fiat” 125p combi, nr podwozia 571576, rok prod. 1976. Cena wywoławcza — 118.500 zł.
4. „Fiat” 125p combi, nr podwozia 613481, rok prod. 1977. Cena wywoławcza — 118.500 zł.
5. „Fiat” 125p combi, nr podwozia 617948, rok prod. 1977. Cena wywoławcza — 118.500 zł.
6. „Nysa” 522, nr podwozia 215979, rok prod. 1978. Cena wywoławcza — 112.000 zł.
7. „Żuk” A-03, nr podwozia 91308, rok prod. 1970. Cena wywoławcza — 84.000 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto nr 79006-723-139-32 NBP O/w Suwałkach lub w kasie WKTS w Suwałkach, ul. Mickiewicza 11 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 4 czerwca 1982 r. o godz. 10 w garażach WKTS w Suwałkach, ul. Kościuszki 82.

Pojazdy można oglądać w dni powszednie od 31 maja 1982 r. w garażach WKTS w Suwałkach, ul. Kościuszki 82 w godz. 11—12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 1828-1

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH „Samopomoc Chłopska”

Zakład Zaopatrzenia Rolnictwa w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 51 ogłasza I PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż:

- samochodu osobowego marki „Volga” Gaz 24, rok produkcji 1974, nr fabr. silnika 0358910, nr podwozia 233522.

Cena wywoławcza — 175.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 2 czerwca 1982 r. o godz. 10 w świetlicy WZSR „Sch” w Białymstoku ul. Sienkiewicza 55a, II piętro.

Samochód będzie udostępniony do oglądania w poniedziałki, środy i piątki w godz. 10—12 przy ul. Sienkiewicza 55a.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić na konto w NBP III O/Białystok nr 5034-84 lub do kasy Zakładu przy ul. Sienkiewicza 51 najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 14.

W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki społecznej i osoby prywatne, które wpłaciły wadium.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 1836-1

REJONOWE ZAKŁADY GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Łomży ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż do rozbiórki w terminie do dnia 15 września 1982 r. pieca

regowego wraz z kominem ceramicznym do wypalania cegły po byłej cegielni przy ul. Fabrycznej w Łomży.

W wyniku rozbiórki można uzyskać następujące materiały:

- cegła szamotowa — 56.665 szt.
- cegła ceramiczna — 103.000 szt.
- tarcica — 44,8 m sześciu.

Cena wywoławcza wynosi — 906.973 zł (słownie: dziewięćset sześć tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt trzy zł).

Przetarg odbędzie się w dniu 2 czerwca 1982 r. o godz. 10 w pomieszczeniu działu technicznego tut. Zakładów w Łomży przy ul. Armii Czerwonej 57c, pokój nr 14, tel. 39-76, gdzie można uzyskać szczegółowe informacje.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Oferenci obowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 90.000 zł do kasy tut. Zakładów lub przelewem na konto Rejonowych Zakładów Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Łomży NBP O/Łomża Nr 45001-693.

Zastrzega się możliwość wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 1699-1

PGR RYN ZAKŁAD ROLNY STERŁAWKI MAŁE OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- ciągnik „Ursus” C-355, nr fabr. 250503. Cena wywoławcza — 73.500 zł.

W przetargu mogą wziąć udział rolnicy, którzy wpłacą najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej i okażą zaświadczenie ze służby rolnej.

I przetarg odbędzie się w dniu 2 czerwca 1982 r. o godz. 10 w PGR Ryn Zakład Rolny Sterławki Małe. II przetarg w dniu 8 czerwca 1982 r. o godz. 10 w PGR Ryn Zakład Rolny Sterławki Małe z ceną wywoławczą — 60.000 zł.

Ciągnik można oglądać codziennie w godz. 10—12 w PGR Ryn Zakład Rolny Sterławki Małe.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn. K 1368-1

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH w Choroszczy ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na n/w sprzęt:

L.p.	Nazwa	Typ	Nr fabr.	Cena wywoławcza zł
1.	Samochód „Syrena”	R-20	344445	60.000
2.	Samochód „Żuk”	A-03	108160	32.250
3.	Samochód „Nysa”	T-521	135279	54.000
4.	Motorower „Pegaz”	700	07889	1.960
5.	Ciągnik „Ursus”	C-360	285271	173.784
6.	Przyczepa	D-44A	915062	27.317
7.	Przyczepa	D-47A	59540	50.848
8.	Prasa do słomy	PNZ-1	55	38.478
9.	Plugofrezarka	U-032	967	12.760
10.	Plugofrezarka	U-032	2501	9.322
11.	Plugofrezarka	U-032	894	12.760
12.	Brona talerzowa	LDG-5	42025	29.837
13.	Kosiarka rotacyjna	RZS-160	16840	27.245
14.	Kopaczka	KEP-2	2193	20.963
15.	Zaprawiarka mech.	PZO 2	1580	35.287
16.	Żniwiarka pokosowa	ZRP-3,6	11152	34.365
17.	Żniwiarka pokosowa	”	10862	35.961
18.	Wiązarka	WC-5	57247	6.094
19.	Plug	PZ-330	188	2.398
20.	Dachowczarka ręczna	III/2/11	—	7.935
21.	Siewnik do buraków	S-044	774	9.824
22.	Siewnik do buraków	”	415	10.602

Przetarg odbędzie się w dniu 1 czerwca 1982 r. o godz. 10.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg nieograniczony odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy Spółdzielni wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej 2 godz. przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 1685-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA TUCZU TRZODY CHLEWNEJ w Rybakach gm. Mońki ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY w dniu 2 czerwca 1982 r. o godz. 10 w lokalu RSTCh na sprzedaż n/w maszyn rolniczych:

L.p.	Nazwa maszyny	Typ	Numer	Rok prod.	Cena wywoł. zł
1.	Kopaczka elewatorowa	Z-609	7991	1976	8.966
2.	Przetrasząco-zgrabiarka	Z-241/1	256	1976	7.643
3.	Sadzarka do ziemniaków	2SaBN-62,5	9134	1974	11.275
4.	Ładowacz „Cyklop”	T-214/1	783642	1978	38.265
5.	Wóz asenizacyjny „Meprozet”	Pt-28	276	1977	49.726

W/w sprzęt można oglądać codziennie oprócz świąt i wolnych sobót w godz. 7-15 w bazie RSTCh Rybaki.

Przystępujący do przetargu obowiązani jest:

- wpłacić do kasy spółdzielni wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu,
- przedłożyć zaświadczenie Naczelnika Gminy o posiadaniu gospodarstwa rolnego.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 1847-1

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Nowych-Piekutach woj. Łomża organizuje w dniu 3 czerwca br. o godz. 10 PRZETARG na następujący sprzęt rolniczy:

— Uprawnieni do brania udziału w przetargu tylko rolnicy gminy N. Piekuty

Lp.	Nazwa maszyny	Nr ident.	ZUM	Cena wywoławcza
1.	Plug	463	1	4.638
2.	Spawarka	10681	3	2.187
3.	Brona talerzowa	355	3	10.719
4.	Obsypnik	826	3	1.030
5.	Pompa do gnojówki	6312828	3	8.487
6.	Brony konne posiewne	XVIII/5/80	3	830
7.	Glebożyzarka	1277	3	11.973
8.	Ciągnik	LOEo213X	1	112.240
9.	Plug	486	2	16.206
10.	Roztrząsacz oborn.	303017	2	86.673
11.	Przetrasząco zgrabiark.	6384	3	16.217
12.	Agregat uprawowy	III/1/XXVI	3	2.608
13.	Ciągnik	LOE 0 70X	1	114.032
14.	Beczka ca-2	IX/8/80	1	3.730
15.	Beczka ca-2	IX/11/80	1	3.730
Przetarg ograniczony — mogą przystępować rolnicy z terenu woj. łomżyńskiego i białostockiego.				
16.	Rama ochronna szt. 7			578 za szt.
17.	Pompa pływakowa	32385	3	140
18.	Podnośnik UPJ	601	2	38.988
19.	Podbieracz pokosów	XX/1/80	1	14.945
20.	Podnośnik UPJ	600/2	1	49.804
21.	Żniwiarka pokosowa	10761	1	20.000
22.	Przyrząd do nisk. cięcia	13920	1	54.768
23.	Koparko spychark	LOE 07X	1	562.644
24.	Ładowacz T 214	740249	1	164.857
25.	Ładowacz T 214	792256	2	167.131
26.	Przyczepa 11 23		1	49.037
27.	Przyczepa	63892	2	56.288
28.	Rozsiewacz RCW	11925	2	35.837
29.	Rozsiewacz RCW	VI/13/80	1	30.077
30.	Podnośnik Żaba	II/3/80	1	840
31.	Agregat grzewczy-dmuchała	11025	1	1.120
32.	Silosokombajn SK80	3460	2	121.800
33.	Prasa wys. zgniotu	01638	3	345.000
34.	Kombajn buraczany	56648	1	875.780
35.	Kolumna parnikowa	2073	2	103.795
36.	Kombajn ziemniaczany	752	3	230.790
37.	Sieczkarnia polowa	44217	1	77.942
38.	Kombajn ziemniaczany	752	2	230.790
39.	Przyczepa	II/31/80	1	45.408
40.	Przyczepa	II/26/80	1	46.768
41.	Przyczepa	48402 AK6431	3	35.888
42.	Przyczepa	34499	3	39.968
43.	Sprężarka	114025	2	2.800
44.	Samochód „Żuk”	LOE 027X	1	215.000

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej wybranej maszyny przynajmniej na dwie godz. przed przetargiem na konto SUR nr 845005-5395-131 BGŻ Łomża. Wpłacone wyższe wadium uprawnia do udziału w licytacji maszyn o niższej wartości jednak z tej samej grupy asortymentów. Przystępujący do przetargu winni przedstawić nakaz płatniczy podatku gruntowego. W/w maszyn można oglądać w ciągu trzech dni przed przetargiem. W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu kolejny odbędzie się tego samego dnia jako nieograniczony o godz. 13 bez ponownego ogłaszania. Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Wpłacone wadium na przetarg pierwszy upoważnia do brania udziału w przetargu drugim. K 1835-1

DOM piętrowy w Piątnicy — sprzedam. Dąbrowski. Rutkowski gmina Włzina.

DOMEK jednorodzinny w trakcie budowy z materiałów w Elku — sprzedam. Wiadomość: Cholina 17 m. 10. Elk.

DOM drewniany w Bielsku Podlaskim — Reltana — sprzedam. Wiadomość: Bielsk, Mickiewicza 123.

DOM nie wykończony (słupek) — sprzedam. Wiadomość: Suwałki, Dzierżyńskiego 2 m. 3.

DOM z zabudowaniami i ogrodem 150 drzew owocowych oraz ziemię 3 ha — sprzedam lub zamienie na mieszkanie własnościowe. Klemen-sowicz. Kolonia Ignatki 40.

DOM drewniany do rozbiórki — sprzedam. Antoni Olechno, Szpakowo 1, gmina Jaswily, woj. białostockie.

WILLE w stanie surowym zamienię na mieszkanie własnościowe. M-5, M-6. Białystok, Żubrów 39.

NOWA wille — pilnie sprzedam z powodu wyjazdu. Białystok, ul. Ks. Grzybowskiego 26.

KOMFORTOWY domek letniskowy nad Jeziorem na Mazurach. Koło Nidzicy — sprzedam lub zamienie na mieszkanie własnościowe w Białymstoku. Białystok, tel. 361-64 (w godz. 6—20).

DOM w stanie surowym wraz z działką całkowicie uzbudowaną (całość własnościowa) — sprzedam. Informacje: Elk, ul. Brzozowa 13.

DOM murowany w centrum Białegostoku — sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie własnościowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4136.

DOM — pół bliźniaka (stan surowy) — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Mazowiecka 37 C m. 57 (po szesnastej).

DOM drewniany skanalizowany (parten) ogród owocowy — sprzedam. Wiadomość: Białystok, ul. Bema 44 m. 1 (w rozliczeniu mieszkanie M-4 — blok).

SNOWIAZALKE WC-3, kombajn „Wistula” — sprzedam. Jan Felkner Rutki Nowe, gmina Augustów.

DMUCHAWY do słania — sprzedam. Knyszyn, ul. Goniądzka 96.

P.P. POLMOZBYT

w Białymstoku podaje do publicznej

wiadomości, że dnia 1 czerwca 1982 r. o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa przy ul. Zwycięstwa 10 ODBĘDZIE SIĘ LICYTACJA SAMOCHODÓW w trybie ustalonym Zarządzeniem Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 14.1.1967 r. w sprawie sprzedaży indywidualnym nabywcom pojazdów samochodowych przez przedsiębiorstwa zgrupowane w CTHM Motosbył M.P. nr 9 z 67 r.

L.p.	Marka i typ	Nr podwozia	Cena wywoław. zł do I licyt.	Cena wywoław. zł do II licyt.
1.	Fiat 126p	7862538	207.586	145.311
2.	Fiat 126p	8069658	216.509	151.557
3.	Zaporozec	174647	269.891	188.924
4.	Polonez	32888	661.021	462.715
5.	Fiat 126p	7551757	131.993	92.396
6.	Fiat 125p	543336	318.645	223.052
7.	Polonez	62249	636.540	445.578
8.	Fiat 126p	7963134	222.521	155.765
9.	Fiat 126p	8021577	207.241	145.069
10.	Łada 1500 S	587435	516.722	361.706
11.	Łada 1500 S	596382	518.500	362.950
12.	Zaporozec Zaz 968 M	170112	288.006	201.605
13.	Zaporozec Zaz 968 M	170163	288.069	201.649
14.	Zaporozec Zaz 968 M	246741	276.773	193.742
15.	Zaporozec Zaz 968 M	285462	287.480	201.236
16.	Fiat 126p	8046863	217.763	152.435
17.	Fiat 126p	8068376	209.096	146.368
18.	Syrena 105 L	511102	242.510	169.757
19.	Syrena 105 L	503779	240.896	168.628
20.	Syrena 105 L	511049	241.672	169.171
21.	Fiat 126p	8022015	50.328	35.230
22.	Niwa 2106	0011136	173.369	121.359
23.	Żuk A 11	237366	93.206	65.245

Samochody udostępnione są do oglądania w godz. 9—14 w magazynie samochodów ul. Ciołkowskiego 2 dnia 31 maja 1982 r.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa w dniu przetargu w godz. 8—10.

Wpłata wadium w wysokości najwyższej upoważnia do wzięcia udziału w licytacji każdego z wymienionych samochodów.

UWAGA: licytacja nie sprzedanych samochodów w I licytacji odbędzie się dnia 2 czerwca 1982 r. o godz. 10.

Wadium z I licytacji zachowuje ważność na II licytację.

P.P. Polmozbyt nie odpowiada z tytułu gwarancji i rękojmi za wady fizyczne sprzedanych samochodów.

K 1788-1

ZAKŁAD ROLNY Kośmidry z/s w Niedrzwicy, 19-500 Goldap ogłasza I PRZETARG OGRANICZONY dla rolników indywidualnych na sprzedaż n/w sprzętu, który odbędzie się w dniu 2 czerwca 1982 r. o godz. 10 w siedzibie zakładu.

L.p.	Nazwa sprzętu	Typ	Nr fabr. lub inwent.	Rok prod.	Cena wywoł. zł
1.	Ciągnik kołowy	C-355	168393	1975	118.524
2.	Przyczepa wywrotka	PWS-5	638/748/74	1973	40.842
3.	Siewnik zbożowy	S-043	822/591/77	1977	20.090
4.	”	”	825/591/77	1977	22.550
5.	Naczepa asenizacyjna	T-507	269/599/71	1968	48.000
6.	Plug ciągnikowy	B-200-5	816/590/77	1977	91.020
7.	Plug ciągnikowy	B-200	814/590/77	1977	91.020
8.	”	”	813/590/77	1977	95.325
9.	”	”	815/590/77	1977	93.480
10.	Wialnia zbożowa	SWZ-25	101/596/71	1971	23.496
11.	”	FWK-9	1112/596/80	1976	56.139
12.	”	”	1113/596/80	1976	56.883
13.	”	”	1114/596/80	1976	55.391

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu następnym o godz. 10.

Ceny wywoławcze II przetargu zostaną obniżone o 50 proc.

W/w sprzęt można oglądać codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 7—15, poz. 1—10 — w Kośmidrach, poz. 10—13 — w Niedrzwicy.

Przystępujący do przetargu obowiązani jest:

- wpłacić do kasy zakładu lub na rachunek w BGŻ Elk Nr 879127-1922 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu
- przedłożyć zaświadczenie Naczelnika Gminy

W poszukiwaniu materaca i butli gazowej

Kierunki współpracy ZSL i ZSMP na wsi

Komisariat I MO w Białymstoku prowadzi dochodzenie w sprawie potrącenia w dniu 11 stycznia 1983 r. ok. godz. 17.50 na ulicy Malmade za przechodnia przez samochód osobowy Fiat 125p „taxi” nr boczny nr 1406. Osoby będące świadkami tego wypadku proszone są o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z Komisariatem I MO w Białymstoku przy ul. Lipowej 2 p. 9, tel. 38-593 lub 38-651.

sie! Przypadło mi dziś w udziale
otworzyć skromną uroczystość
skromnego jubileuszu, skromnych
stu pięćdziesięciu felletonów
skromnego Mikusa, który dotąd
starcie ukrywał ten fakt i prze-
bisko szesć lat radośnie podzie-
nia obyczajnych kawałków ani ra-
zu nie policzył dorobku, nie zna-
zył własnoręcznie zapisanej ma-
kulatury, nie zsumował niewap-
tych sukcesów „dla dobra i na-
rzecz”. Skutkiem tego godnego po-
żalowania egoizmu, okoliczności-
wo toasty wznosił się niepotrzeb-
nie moja, a nie jego gorzka.

Na Słonecznym Stoku

z tymczasem odbyły się zawody strzeleckie z kbks. Uczestniczyła w nich młodzież szkół i nauczyciele z Zakładu Szkół i Pracowni Zakładowych. W grupie młodzieży szkolnej zwyciężyła drużyna Zespołu Szkół CZSP. Indywidualnie wśród dziewcząt najlepszym okazały się: Bożena Sacharko (Zespół Szkół Ekonomicznych Handlowych w Białymstoku) przed Ewą Zubrzką i Władysławą Rechul – obie CZSP. Wśród chłopców zwyciężył

Uchwała Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku wiosną 198 r. przemianowano w naszym mie

sklepać, nie uświadczyć i budzić powszechną ciekawość. Nie jesteś my przyzwyczajeni do faktu, że każda rzeka jest słpawna, a Białka w szczególności. Tymczasem wyławiano już z niej i obuwie, ciuchy rozmaite, i kosze na śmieci. Kuchenne naczynia i wychodkowe świństwa.

Ta przesyłka nie zawierała żadnego adresu, ale bomby też nie zawierała. Rozpoznano to fachowo, przykładając kolejno wytopione pracowniczce uszy. Zegar nie tykał, co znaczy, że wytopiono autentyczny zegar.

prez kulturalno-oświatowych

ronne LOK

Mieczysław Bielenia
ZW LOK

Z kroniki

Wzraść losie włamań zarówno do obiektów prywatnych jak i państwowych. Wskazywane przez świadków stwierdzono bardzo słabe zabezpieczenie tych obiektów przez służby państwowe. Władze państwowe nie wykazały się zwrócić uwagi na okoliczność, iż złodzieja awaryzowała sam mi użytkownicy. Oto np. 23 kwietnia br. w Białymstoku przy ul. Główniej 15, w mieszkaniu nr 15, złodziei chwilowej nieobecności do mowników, nieznanu sprawcy włamali się do mieszkania i wykradli 10 tys. zł. dolaru USA, złotu biżuterię i dwie butelki spirytusu. Wobec powyższego 15 kwietnia Złodziejom wystarczyło 15 minut, aby pozbawić właściciela mieszkania dorobku krótkiego czasu. W dniu 10 kwietnia 1980 r. w Białymstoku przy ul. Mickiewicza 1, gdzie w nocy 1 maja sprawca, wpadł do mieszkania i wykradł 10 tys. zł. dolaru USA, złotu biżuterię i dwie butelki spirytusu.

... ..

zła. Bardziej oblatywanym w nego-
ciacyjnych sposobach rozstrzygnię-
cia sprawy, niż w tym, co do niego
możno było od razu, że to nie nume-
rycyści, a wybuchowi. Bomb się u nas ra-
czej nie podkłada. Najwyżej

— Po rozpoznaniu kartonu oie-
zato się, że paczka zawiera bo-
czek ze staniem surowym, obje-
mniej, niż w rzeczywistości, i
zalegających padlina. Potęgi kawa-
łki, które nie są, a są, i nie są, i
różnych odcieniach zieleni, c-
nie wyuczało jednak u szczę-
stych znalazców żadnych estetycz-
nych wartości. Wyczuwano, że
stan podenerwowania zrozumiał
w sytuacji, gdy otrzymujemy się o-
naniomomom dobrego
— W tym momencie, kiedy
biady nie doszło. Zdobycie gwa-
snej firmy z Siarowicami, ope-
racji, na następny dzień. Lep-
niej, niż w rzeczywistości, że
— Po odczytaniu teletextu jedno-
osobowo grono skutecznie zbilo go
— brała u odeszło się do to-
żek.

Bardziej cenzuralne fragment-
okolicznościowej imprezy relacyj-
nowej.

MIKRUS

Na pierwszym miejscu

Ma również młodzież, czu-
na na wypoczynek i rozrywkę.
Uczestniczy w różnych obo-
zach, zawodowych i wycie-
kach. Każdego roku część
uczniów otrzymuje prawo wste-
pu na studia bez zdawania
egzaminów wstępnych.

W szkołach wyższych każ-
dego roku rozpoczyna naukę
od 70 do 80 proc. absolwentów
hajnosińskiego Liceum. Naj-
więcej młodzieży wybiera a-
kademie medyczne, rolnicze,
politechniki, z kierunków uni-
wersyteckich — historię, geo-
grafię, matematykę i prawo.
Studiują w różnych miastach
Polski, najwięcej w Warsza-
wie, Białymostku, Olsztynie,

Ma również młodzież, czu-
na na wypoczynek i rozrywkę.
Uczestniczy w różnych obo-
zach, zawodowych i wycie-
kach. Każdego roku część
uczniów otrzymuje prawo wste-
pu na studia bez zdawania
egzaminów wstępnych.

W szkołach wyższych każ-
dego roku rozpoczyna naukę
od 70 do 80 proc. absolwentów
hajnosińskiego Liceum. Naj-
więcej młodzieży wybiera a-
kademie medyczne, rolnicze,
politechniki, z kierunków uni-
wersyteckich — historię, geo-
grafię, matematykę i prawo.
Studiują w różnych miastach
Polski, najwięcej w Warsza-
wie, Białymostku, Olsztynie,

W Michałowie DKF wznowił działalność

200 osób, przede wszystkim młodzież z miejscowych szkół średnich. Przewodniczącym Rady Powiatowej DKF jest pan Henryk Sokółowski. Klub prezentuje ciekawe i wartościowe filmy, organizuje wieczory dyskusyjne. Ciekawym repretur filmów — pobudzających myślenie i wywołujących spory — prelekcje i dyskusje na temat tego czy innego filmu sprzyjały rozwojowi DKF.

Jak poinformował nas **Ryszard Worobiej**, założyciel pierwszego wiewskiego DKF w powojewództwie — klub znów wznowił działalność. Jak wiadomo, dobiegły końca obchody

Tuż obok stacji benzynowej

milicyjne

korzystać nieobecnosc omow-
niulow, wzglad przy otwarte
balkonowe do mieszkanka Joanny
J., skad zabral pieniadze w kwie-
cie 7 tys. zl.

sobowca wlamala nie pozostala
na okolo dzial na wolnosc. W no-
cy z 17 na 18 kwietnia w Kynsz-
cie dokonano wlamania do resta-
uracji, w ktorej zabrano 1000
wiodkie i papierosy wartosci okolo
7 tys. zl. Juz nastepnego dnia na
mocy prokuratorskiego postanow-
ienia w arestie znalazlo sie
trzech miodych mieszkawcow mia-
stezka — Tadeusz P., Adam D.
i Jozef B. — wszyscy w wieku 21
lat. Tetrzy beda musieli zaplacic
pewien okres ad najpiekniejszych
lat miodosci. Czy napiecie by-
sano? Ci czterech oczekiwali
zagazki z ciawozonych bez
kartie zanieczyszczony. W ten
sennym slosiczo, people moze
przesiewia ziemię i wysadza
gruz. W ten sposob podwaz
dwa zagazki pod wazem
Można zastanawiac sie, czy
trud zaowocuje spodejzuciem
plonem. Czy zasiedzu do z-
szczy wandle. Możliwe, ze
tyle etyliny z pobliskiej
wchlonie roslinność na ty-
zagachach.

Razuwam? Moze być
Jedno jest pewne: za wio-
ludzie, którzy nie traca nio-
na ochronienie srodowiska
przed zniszczeniem i nelo-

Sprawcy napadów rabunkowych upatrują często przyszłe ofiary wśród osób nietrzeźwych. Tak też

PÓŻARY

W dniu 1 kwietnia, godz. o godzin 21 na ul. Manifestacji, w lokalu przy-
mlystymu został uderzony w tył
głowy, bedacy w stanie nietrzeź-
wy, 21-letni Anadziej M. Gdy
stracił przytomność, przystąpił do
abrali mu skózaną kurtkę, zegarek
oraz portfel z dokumentami i pie-
niedzy w kwocie 3.500 zł. Pozna-
roznik został zabity przez dwóch
licyjnych komisarzów dopiero po
dwóch dniach, uniemożliwizując
dotarcie do jakiegokolwiek działa-
nia posługiw. W tej sprawie prze-
się postępowo otrafia własnej bez-
myślności.

Przebieżania zanotowała kolejna
OFIARE NARKOMANII. Wskutek
przedawkowania narkotyku zmarł
w obecności kolegow narkomak
nazwiska nie ujawniamy. Zmarł
Białogostki — Artur Bohdan C.

26 kwietnia około godz. 11 w
wsi Gliniszce Wielkie od elektrycz-
nego przewodu spadł człowiek na
huby pożar. W tym samym czasie
uległa drewniana stodoła wraz
sprzętem rolniczym. Gospodarka
Kryszka w Wasiłkowcach straciła
wane na około 100 tys.
Tego samego dnia w Studzi-
kach doszło do pożaru w Strod-
ciesi pod nazwą „Strodziec”.
Spaliła się stróżówka strażnicy
raz szatnia pracownicz. Straty
wyniosły około 10 tys. zł.
Mając w Wasilkowcach nie um-
ionych przyczyn spalenia dachu

Na przestrzeni ostatnich dwu lat jest to już w Białymstoku trzeci zgon narkomana. Wskaźnik zgo-

kraju bardzo wysoki i wynosił 110 tys. na tysiąc narkomanów. A więc 110 tys. na tysiąc Polaków. Trzeba być na alarm, rodzice, nasa dzieci, w wychowawcy muszą wreszcie zwrócić większą uwagę na to, co dzieje się w kraju. Nie może być więcej ofiar narkotyków.

Wina państwa Jest własna produkcja alkoholu? Ekonomicznie – tak, ale tylko do pewnego okresu. Gdy w mieszkaniu zawita milicja, kłóci się o pieniądze, nie ma kasy. Jakże można? Na tej zasadzie Grzegorz Janusz D. z Ślemiętuzi za wyprodukowanie 1 litra somonij musił zapłacić grzywnę w wysokości 20 tys. zł, 3.500 zł za somonij, postępowania sądowego i profitytacyjne skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności. Wliczając stracony z tytułu procesu czas oraz koszty podróży z miejscowości de Sadu do miejscowości Bielski Podlaski, cena 1 litra alkoholu wynosi około 30 tys. zł. W Warszawie nie ma już drożdży, "babelek", "bambrownicy" proceder okazuje się być zupełnie nieopłacalny, co warto rozważyć, zanim nie będzie wpadki.

(s)

16 maja br. zmarła

Anna Nacras
emerytowana nauzeżyelniczką, członek ZNP.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 maja br. o godz. 16. Wyprawa żałobna z Kaplicy na Cmentarzu Paryskim o czynności zawiadania pogrzebną w galekoma smutku rodzina.

g 423-1

Gospodarstwa następcom

W gminie Wysokie Mazowieckie po wejściu w życie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym rolników i ich rodzin przekazano 320 gospodarstw następcom. Są wśród nich absolwenci techników i zasadniczych szkół rolniczych oraz rolnicy legitymujący się tytułem „wykwalifikowany rolnik”.

W pierwszym roku działania ustawy tj. w 1978 następcy przejęli 35 gospodarstw, już w 1981 roku natomiast przekazano młodym rolnikom 150 gospodarstw o powierzchni 333 ha. W br. przekazało swe gospodarstwa 16 rolników. W wielu z nich osiągnęto niskie wyniki produkcyjne. Sporo rolników-następców podjęło specjalizację lub specjalizację w wybranych kierunkach produkcji stosując nowoczesne metody agro i zootechniczne. Osiągnięto ich wysokie plony z ha oraz posiadają rozwiniętą hodowlę. Należą do nich m. in. Jan Niewiński ze wsi Brzózki Gromki, Kazimierz Tworowski z Brzask Starych i Witold Wróblewski z Dąbrowy Dziecieli. (lat)

WOPR w Szepielowie Wysoki poziom — małe zainteresowanie

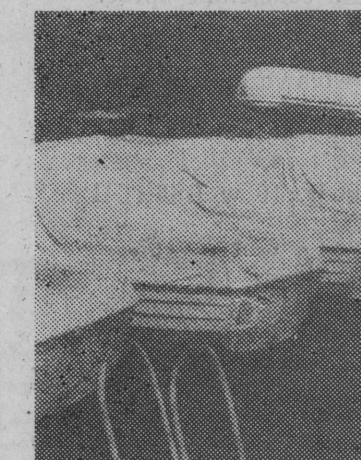
W Wojewódzkim Ośrodku Postępu Rolniczego w Szepielowie odbyły się wojewódzkie eliminacje współzawodnictwa o tytuł „Najlepszego lektora szkolenia rolniczo”. Wzięło w nim udział osiem zwycięzców eliminacji rejonowych, którzy zademonstrowali dość wysoki poziom wiedzy fachowej i metodycznej.

W ocenie jury, a także liczącej widowni — w tym młodzieży Zespołu Przystosowania Rolniczego ze wsi Wnory Wandry gm. Kobylin — najlepszą prelekcję zaprezentowała Elżbieta Krajewska z Wysokiego Mazowieckiego — starszy instruktor ds. produkcji ogrodniczej WOPR. Ona też zdobyła tytuł „Najlepszego lektora szkolenia rolniczo”. Drugie miejsce przyznano Barbarze Faszczce i Marii Żysk z WOPR, a trzecie — Ryszardowi Krajewskiemu — ze Spółdzielni Mleczarskiej w Zambrowie.

Obserwatorzy eliminacji mieli okazję do zapoznania się z nowoczesnymi metodami szkolenia rolniczo. Szkoda, że z tej pozytywnej przecież imprezy w zbyt małym stopniu skorzystały służby rolne. Nieodformowanie czy też obawa przed konfrontacją z własnymi umiejętnościami? Jeśli przyczyną był brak informacji to — w imieniu organizatorów, proponujemy obejrzeć krajowy eliminacji współzawodnictwa, które odbędzie się w dniach 15-17 czerwca br. w ciekawym i wieloletnim Muzeum Rolnictwa. (jtb)

Jaja tańsze

Od 17 bm. w woj. suwalskim i łomżyńskim obowiązują niższe, sezonowe ceny jaj. Ceny detaliczne na jaja świeże konsumpcyjne wynoszą obecnie: jaja duże — 7 zł za sztukę, jaja średnie — 6 zł za jaja małe — 5 zł za sztukę. (mip)



Przed sezonem na Jeziorze Nidzkim.

FOT. Z. GAŁĄSZEWSKI

Konkurs poetycki...

Działający przy MDK — Dom Działalności Twórczych w Łomży — Klub Młodego Literata organizuje konkurs poetycki dla wszystkich niezrzeszonych w Związku Literatów Polskich. Warunkiem uczestnictwa jest nadesłanie co najmniej dwóch niszczących do publikacji utworów poetyckich w czterech egzemplarzach każdy (najlepiej w maszynopisie), podpisanych godłem. Do tekstów należy dołączyć zamkniętą kopertę (zawierającą imię i nazwisko, wiek, wykształcenie, organizację, adres, numer telefonu, adres pocztowy). Przewidywane są trzy nagrody pieniężne w wysokości 500, 200 i 100 zł oraz 10 książek. Prace należy nadsyłać w terminie do 30 maja br. na adres: MDK — Dom Środowisk Twórczych, ul. Wojska Polskiego 1, 18-100 Łomża.

Kto nie chce złomu?

ZSMP-owcy z Giżycka, chcąc wesprzeć budowę „Darmy Młodzieży”, przeprowadzili zbiórki złomu. GS przyjął jednak tylko jego część, odmawiając kupienia całości.

Jak wyjaśnił prezes Gminnej Spółdzielni — Henryk Bogusz — powodem jest brak tzw. dyspozycji wysyłkowych z gdańskiego Przedsiębiorstwa Przerobu Złomu Metali. Plac Spółdzielni w Giżycku jest wprost zawalony złosem. Leży tu ok. 400 t złomu. W pierwszym kwartale br. wysłano 380 t tego surowca. W tym kwartale niecałe 50 ton. Nie dziwnego, że z braku miejsca do składowania GS-y bronią się przed całkowitym zasypianiem. Złom nie jest przyjmowany od dostawców uspołecznionych, lecz jedynie (i to niechętnie) od osób prywatnych. Na placach leży więc zamrożona gotówka. Ma to wpływ na terminy spłaty kredytów zaciągniętych przez GS-y NBP. Za składowany złom bank nalicza także odsetki w wysokości 9 proc. w stosunku rocznym. Dogajmy, że tona złomu stalowego kosztuje 900 zł. Na składowiskach GS-ów w Suwałkach znajduje się 4 tys. ton złomu. Najwięcej mają go GS-y w Eiku — 560 t, Węgorzewie — 426 t, Olekku — 340 t, Kowalech Oleckich — 210 t.

Kiedy w suwalskim WZSR zapytałem o przyczyny zalegania złomu, jako wyjaśnienie przedstawił mi pismo z 16 kwietnia br. skierowane przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego do wiceprezesa ZG CZSR „Sch”.

Stwierdza ono, że trudności występujące w gospodarce złosem powstały głównie w wyniku niskiego zaawansowania produkcji stali w pierwszym kwartale br. Było to skutkiem braku dostatecznej ilości paliwa, energii elektrycznej oraz importowanych komponentów (żelazostopów). Reforma gospodarcza i działalność terenowych grup operacyjnych spowodowały, trwając obecnie proces porządkowania gospodarki materiałowej. Spóźnione dostawy złomu, będące jego wynikiem, powodują znaczne utrudnienia w organizacji pracy przedsiębiorstw zajmujących się przerobem tego surowca.

Zdaniem podsekretarza stanu, są to trudności przejściowe, bowiem z bilansu złomu do produkcji stali w br. wynika, że przewidywana zbiórka złomu pokryje zaledwie niezbędne potrzeby w tym zakresie.

W celu zlikwidowania nie normalnej sytuacji ministerstwo HIPM oraz Urząd Gospodarki Materiałowej zobowiązały w trybie pilnym przedsiębiorstwa przerobu złomu metali do wydawania dyspozycji wysyłkowych na złom zgłaszany przez dostawców. Przedsiębiorstwa te oraz huty powinny go przyjmować zgodnie z otrzymanymi dyspozycjami uwzględniającymi realne, lecz jednocześnie maksymalne możliwości przyjęcia. Uzupelnienie zapasy do standardu normatywnych w kwietniu miały także huty. Dodatkowo musiały przyjąć 85 tys. ton złomu.

Koniec kwietnia był również „ostatnim dzwonkiem” dla Centrali Gospodarki Złosem „Centrozłom”. Jej zadaniem było zorganizowanie zapasów złosem — w czterech Oddziałach Przerobu Złomu Metali — o pojemności ok. 115 tys. ton oraz zwiększenie o 15 tys. t przyjęć złomu w pozostałych jednostkach. MIPM oraz UGM spowodować miały wystąpienie do Ministra Finansów oraz Prezesa NBP i BGZ o obniżenie z 9 do 1 proc. odsetek bankowych od kredytów obrotowych z tytułu przyjmowania złomu i jego magazynowania. Podjęcie starań o zakontraktowanie w br. eksportu 300 tys. ton złomu należało do PHZ „Staleksport”.

W piśmie wskazuje się również, że wysoka złosem rosnącego przez spółdzielnię pozostawienie jego przerobu bezpośrednio kierować go na odpowiednie urządzenia. Zwiększy to możliwości przyjmowania surowca.

„W miarę osiągnięcia założonego poziomu produkcji stali oraz pełnej realizacji (...) ustaleń sytuacja (...) w najbliższym czasie ulegnie zasadniczej poprawie, a do końca bieżącego kwartału, istniejące trudności (...) zostaną całkowicie zlikwidowane” — stwierdza podsekretarz stanu.

Wiceprezesa WZSR — Zbigniewa Śaniawskiego — bardziej od wyjaśnienia pisma interesowałyby jednak konkretne efekty. Od przedstawionych ustaleń upłynęło sporo czasu. Trudno w Suwałkach stwierdzić, co aktualnie dzieje się w hutach. Faktem jest jednak, że nie nastąpiła żadna zmiana. Bank nalicza spółdzielniom odsetki w dotychczasowej wysokości, złom zaś nadal leży na placach suwalskich GS-ów. (jn)

W Suwałkach

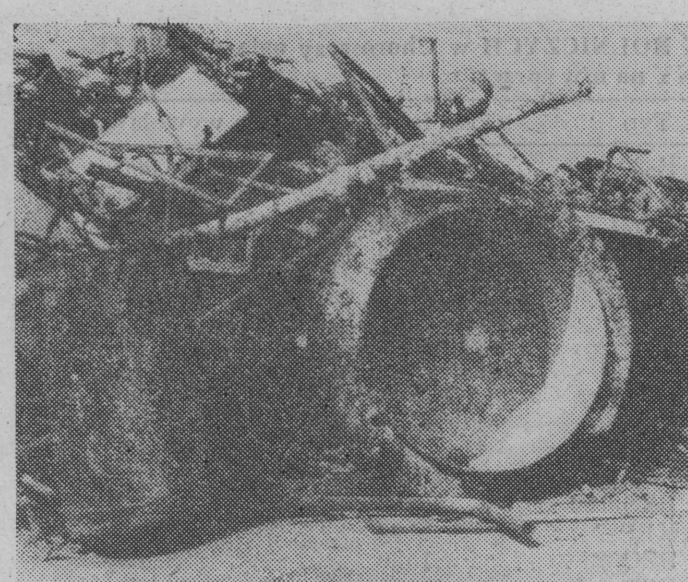
Wiosenne (nie)porządki

Na posiedzeniu Komisji Przejrzystości Prawa i Porządku Publicznego Miejskiej Rady Narodowej w Suwałkach radni omawiali m. in. sprawy porządków w mieście.

Mimo poprawy stanu niektórych suwalskich ulic jest tu jeszcze dużo do zrobienia. Wszelkie naprawy nawierzchni asfaltowych zostaną zakończone już niedługo. Pozostałe będą wykonywane w bieżącym sezonie letnim. Niki działalności społecznej mieszkańców nie są zbyt dobrze wykonane. Również jakość prac malarskich jest niezadowalająca.

Podczas okresowych kontroli stanu sanitarnego i porządkowego miasta stwierdza się sporo niedociągnięć. Niestety, uwagi i perswazje nie wszędzie pomagają. Trzeba stosować ostrzeżenie. Na 480 posesji prywatnych 110 jest całkiem nie sprzątanymi.

M. in. radny Czesław Gręda zwrócił uwagę na zły stan sanitarny miasta. Cuchnie z rozkładającymi się różnymi odpadkami kontenerami na śmiecie porozmieszczanymi w osiedlach mieszkaniowych. Żerują w nich liczne szczyry. Cromadone odpady gniją i nie są chlorowane. Sprawy te są szczególnie ważne z uwagi na zbliżającego się okres wyższych temperatur i związane z tym większe zagrożenie różnymi chorobami. Stan higieniczny sanitarny — od podwórza — ulega poprawie zbyt wolno i nie wierzchnio. Niski poziom stanu sanitarnego nie wszędzie da się wytłumaczyć obiektywnymi trudnościami. Szczególnie z dużym niechlujstwem



Kontrola społeczna w Grajewie

Po kilkumiesięcznej przerwie została wznowiona od marca br. planowa działalność Miejskiego Gminnego Komitetu Kontrol Społecznej w Grajewie. Na jednym z pierwszych posiedzeń oceniono funkcjonowanie placówek handlowych w wolne od pracy soboty i dni świąteczne.

Natomiast na niedawnym majowym posiedzeniu rozpatrzono formy i prawidłowość rozdziału darów nadchodzących z zagranicy.

Przeprowadzona ocena nie wykazała poważniejszych uchybień w rozdziale. Tym niemniej uwypukliła szereg istotnych spraw, które znalazły się w wysuniętych wnioskach. M. in. instytucji i organizacji zajmujących się rozdziałem darów muszą szerzej informować mieszkańców o nadchodzących darach i terminach ich dystrybucji. Rozdział należy dokonywać przez stałą komisję złożoną z ludzi cieszących się szacunkiem autoritetem i zaufaniem mieszkańców. Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna powinna zbadać dotychczasowe warunki składowania darów

żywnościowych, natomiast naczelnik miasta i gminy winien zabezpieczyć odpowiednie pomieszczenia do ich przechowywania. Uznano też za niezbędne powołanie stałej miejsko-gminnej komisji koordynacyjnej do wspólnego, bieżącego uzgadniania całości działań TPD, PCK, PKPS, ZOZ, a także parafii rzymsko-katolickiej i innych zainteresowanych instytucji opiekujących się w zakresie rozdziału darów. Wskazano również na celowość wprowadzenia indywidualnych kart ewidencyjnych dla osób korzystających z tego rodzaju pomocy.

Grajewski Komitet Kontrol Społecznej powołał zespół do przeprowadzenia w najbliższym czasie kontroli uwzględniających istotne zagadnienia związane z potrzebami i codziennym życiem mieszkańców miasta i gminy. (mar)

Wyróżnienie kolnychskich dziewiarzy

W ramach obchodów 30-lecia „Moreny” oraz tegorocznego Dnia Wiosny w Zakładzie Przemysłu Dzierzawskiego „Morena” wyróżniono pięciu pracowników zakładu filialnego w Kolnie odznaką „Zasłużony dla ZPDZ „Morena”. Otrzymały je: szwaczka Krystyna Ciesielska, bratarka Anna Grudzińska, pakowaczka Stanisława Garbulewska, ślusarz Jan Lewandowski i pracownica administracji Joanna Chładowska. Wszyscy oni legitymują się dobrymi wynikami w pracy i ponad 15-letnim stażem zatrudnienia w zakładzie dziewiarskim w Kolnie.

Dyplomami natomiast wyróżniono 16 szwaczek maszynowych przekraczających znacznie obowiązujące normy produkcyjne. Najlepsze efekty osiągnęły: Gertruda Filipkowska, Janina Sekulńska, Anna Pionka i Anna Gutowska z Kolna oraz Irena Siemińska, Grażyna Mazurek i Wiesława Domin z zakładu w Jedwabnem. (jg)

Czarodzieje z „piątki”

„Dnia 21 kwietnia 1982 r. uczniowie kl. I-IV Szkoły Podstawowej nr 1 w Łomży obejrzyli przedstawienie Ewy Szulberg-Zarembiny „Za siedmioma górami”. Przedstawienie było bardzo efektowne, do starczyło dzieciom wiele przeżyć emocjonalnych. Uczniowie „artyści” swoją naturalną grą przybliżyli dzieciom treść tego utworu. Odpowiedni nastrój stworzyły piękne dekoracje. Uczniowie i grono pedagogiczne oceniali wysoko to przedstawienie...”

Tego typu opinie przeczytać można w kronice dziecięcego teatru „Czarodzieje” działającego przy Zbiorczej Szkole Gminnej w Łomży, którzy ze wspomnianym spektaklem odwiedzili prawie wszystkie łomżyńskie szkoły podstawowe i przedszkola spotykając się wszędzie z żywym zainteresowaniem. Teatrzyk istnieje od listopada ub.r. a kieruje nim, korzystając z pomocy innych nauczycieli, Tadeusz Szlis.

Ważną sprawą jest stworzenie warunków do wypoczynku mieszkańców miasta. Jak wynika z wypowiedzi Bogdana Dziemiąna — ośrodki sportowe działające przy Ośrodku Sportu i Rekreacji są przygotowane do sezonu letniego. Niepokoi ciągle niszczenie oświetlenia nad zalewem. Kłopoty są również z utrzymaniem w dobrym stanie zieleni i rądrzenia terenu rekreacyjnego. Potrzebna jest pomoc społeczeństwa w ochronie estetycznego zagospodarowania miejsca odpoczynku przed bezmyślnymi niszczytelkami wyciecznymi niektórych rozwydrzonych osobników.

Radni zwrócili uwagę na plagę wycieczek z psów. Często są wypadki pogryzienia dzieci. Dotychczas władze miasta nie robiły konkretnego w tym zakresie. (b-icz)

Nabiał. Dużo jest kwestionowanych pod względem mikrobiologicznym prób artykułów w restauracji GS w Czyżewie i rozlewni wód gazowanych i piwa w Szepielowie. Nie należy przedstawiać się również jako sprzedawcę mięsa i wędlin z powodu braku urzędów chłodniczych w sklepach.

Systematycznie również przeprowadzamy badania wód m. in. kopanych studni publicznych i wiejskich, wodociągów komunalnych, wód powierzchniowych w rzekach i kąpieliskach w sezonie letnim. Okresowo w wybranych miejscowościach wiejskich, w trosce o zdrowie nieomówiały przeprowadza się szczegółowe badania wody pod względem

Jak umocnić ogniska zakładowe TKKF?

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej jest organizacją, której głównym zadaniem powinna być troska o zagwarantowanie pracownikom zakładów warunków do tzw. czynnego wypoczynku. I o ile do sierpnia 1980 r. sytuacja w tym względzie była jasna, tak potem poważnie się skomplikowała. Nie było bowiem komu leżeć na utrzymaniu zakładowych ognisk TKKF. Spowodowało to znaczny spadek aktywności tej pozytywnej przecież organizacji i nie tylko w woj. łomżyńskim.

Obecny okres działalności Towarzystwa również nie jest łatwy. Wzrostają koszty utrzymania ognisk TKKF w zakładach. Zarówno w referacie programowym jak i w bardzo żywym dyskusji stwierdzono, że istnieje pilna potrzeba zrewidowania dotychczasowych form i metod pracy. Dotyczy to również szeroko pojętej kultury fizycznej, w tym także aktywnego wypoczynku ludzi pracy i ich rodzin. Dotychczasowe działania, opierające się głównie na pomocy materialnej związków zawodowych — jak już wspomnieliśmy — straciły na aktualności.

Sprawom tym poświęcone było ostatnie plenarne posiedzenie ZW TKKF w Łomży. Zarówno w referacie programowym jak i w bardzo żywym dyskusji stwierdzono, że istnieje pilna potrzeba zrewidowania dotychczasowych form i metod pracy. Dotyczy to również szeroko pojętej kultury fizycznej, w tym także aktywnego wypoczynku ludzi pracy i ich rodzin. Dotychczasowe działania, opierające się głównie na pomocy materialnej związków zawodowych — jak już wspomnieliśmy — straciły na aktualności.

TKKF w swej 25 letniej działalności realizowało, w miarę możliwości, idee powszechności kultury fizycznej. Możliwości w tym zakresie obecnie również uległy poważnemu ograniczeniu. Wzrastają koszty utrzymania sal gimnastycznych i innych obiektów sportowych, podraża to znacznie sprzęt. Połącza to za sobą poważny wzrost kosztów organizowania imprez sportowo — rekreacyjnych. Możliwości finansowe TKKF nie uległy zmianie. Zachodzi więc konieczność pobierania opłat za usługi rekreacyjne — sportowe. A nie jest to z pewnością element przyciągający społeczeństwo do kultury fizycznej. Zjawisku temu trzeba zapobiegać, chociażby przez zwiększenie pomocy finansowej i opieki ze strony wojewódzkiej administracji poszczególnych zakładów pracy czy też spółdzielczości mieszkaniowej.

Wprowadzenie stanu wojennego nie przerwało działalności TKKF w woj. łomżyńskim. Dostosowano jedynie formy i metody pracy do zmienionych warunków i możliwości. Wiele ognisk kontynuują cykl imprez sportowo — rekreacyjnych w dni wolne od pracy, organizowanych głównie w miejscach zamieszkania, trwają rozgrywki ligi robotniczej w piłce siatkowej, tenisie stołowym i brydżu sportowym. Podczas plenum stwierdzono, że głównym celem organizacji jest utrzymanie swej ciągłości działania oraz pod-

kreślenie obecności w zakładach. Służąc temu mają codzienne kontakty działacze ognisk TKKF i kierownicy zakładów, podczas których, często rodzą się plany pracy dla poszczególnych środowisk. Np. z inicjatywy członków TKKF w Grajewie już wkrótce zostanie wybudowany w tym mieście kort tenisowy, boiska do piłki siatkowej i nożnej oraz klub rekreacyjny z pełnym wyposażeniem. Udział zakładów pracy i spółdzielni mieszkaniowej jest w tym przedsięwzięciu decydujący.

Kolejnym, niewykręśliłym problemem, jest sprężenie działalności i uroczniczenie istniejących już ognisk zakładowych. Na koniec ub.r. było ich w woj. łomżyńskim 57 z czego 4 to ogniska statutowe. Zrzeszały one blisko 6,5 tys. członków, to jest o blisko 2,5 tys. mniej niż w 1980 r. W okresie tym znacznie osłabło zainteresowanie zakładów pracy rekreacją.

W marcu br. ZW TKKF dokonał lustracji wszystkich ognisk zakładowych. Przeprowadzono wiele rozmów z kierownikami zakładów, dokonano analizy działalności poszczególnych kół. W wielu przypadkach, m. in. w WPGKM, rozlewni gazu, POM, PKS w Łomży, „Cepeli” i „Polmożbycie” w Zambrowie oraz Centrali Nasiennego, Fabryce Wag, RDP

W marcu br. ZW TKKF dokonał lustracji wszystkich ognisk zakładowych. Przeprowadzono wiele rozmów z kierownikami zakładów, dokonano analizy działalności poszczególnych kół. W wielu przypadkach, m. in. w WPGKM, rozlewni gazu, POM, PKS w Łomży, „Cepeli” i „Polmożbycie” w Zambrowie oraz Centrali Nasiennego, Fabryce Wag, RDP

W marcu br. ZW TKKF dokonał lustracji wszystkich ognisk zakładowych. Przeprowadzono wiele rozmów z kierownikami zakładów, dokonano analizy działalności poszczególnych kół. W wielu przypadkach, m. in. w WPGKM, rozlewni gazu, POM, PKS w Łomży, „Cepeli” i „Polmożbycie” w Zambrowie oraz Centrali Nasiennego, Fabryce Wag, RDP

W marcu br. ZW TKKF dokonał lustracji wszystkich ognisk zakładowych. Przeprowadzono wiele rozmów z kierownikami zakładów, dokonano analizy działalności poszczególnych kół. W wielu przypadkach, m. in. w WPGKM, rozlewni gazu, POM, PKS w Łomży, „Cepeli” i „Polmożbycie” w Zambrowie oraz Centrali Nasiennego, Fabryce Wag, RDP

W marcu br. ZW TKKF dokonał lustracji wszystkich ognisk zakładowych. Przeprowadzono wiele rozmów z kierownikami zakładów, dokonano analizy działalności poszczególnych kół. W wielu przypadkach, m. in. w WPGKM, rozlewni gazu, POM, PKS w Łomży, „Cepeli” i „Polmożbycie” w Zambrowie oraz Centrali Nasiennego, Fabryce Wag, RDP

W marcu br. ZW TKKF dokonał lustracji wszystkich ognisk zakładowych. Przeprowadzono wiele rozmów z kierownikami zakładów, dokonano analizy działalności poszczególnych kół. W wielu przypadkach, m. in. w WPGKM, rozlewni gazu, POM, PKS w Łomży, „Cepeli” i „Polmożbycie” w Zambrowie oraz Centrali Nasiennego, Fabryce Wag, RDP

W marcu br. ZW TKKF dokonał lustracji wszystkich ognisk zakładowych. Przeprowadzono wiele rozmów z kierownikami zakładów, dokonano analizy działalności poszczególnych kół. W wielu przypadkach, m. in. w WPGKM, rozlewni gazu, POM, PKS w Łomży, „Cepeli” i „Polmożbycie” w Zambrowie oraz Centrali Nasiennego, Fabryce Wag, RDP

W marcu br. ZW TKKF dokonał lustracji wszystkich ognisk zakładowych. Przeprowadzono wiele rozmów z kierownikami zakładów, dokonano analizy działalności poszczególnych kół. W wielu przypadkach, m. in. w WPGKM, rozlewni gazu, POM, PKS w Łomży, „Cepeli” i „Polmożbycie” w Zambrowie oraz Centrali Nasiennego, Fabryce Wag, RDP

W marcu br. ZW TKKF dokonał lustracji wszystkich ognisk zakładowych. Przeprowadzono wiele rozmów z kierownikami zakładów, dokonano analizy działalności poszczególnych kół. W wielu przypadkach, m. in. w WPGKM, rozlewni gazu, POM, PKS w Łomży, „Cepeli” i „Polmożbycie” w Zambrowie oraz Centrali Nasiennego, Fabryce Wag, RDP

W marcu br. ZW TKKF dokonał lustracji wszystkich ognisk zakładowych. Przeprowadzono wiele rozmów z kierownikami zakładów, dokonano analizy działalności poszczególnych kół. W wielu przypadkach, m. in. w WPGKM, rozlewni gazu, POM, PKS w Łomży, „Cepeli” i „Polmożbycie” w Zambrowie oraz Centrali Nasiennego, Fabryce Wag, RDP

W marcu br. ZW TKKF dokonał lustracji wszystkich ognisk zakładowych. Przeprowadzono wiele rozmów z kierownikami zakładów, dokonano analizy działalności poszczególnych kół. W wielu przypadkach, m. in. w WPGKM, rozlewni gazu, POM, PKS w Łomży, „Cepeli” i „Polmożbycie” w Zambrowie oraz Centrali Nasiennego, Fabryce Wag, RDP

W marcu br. ZW TKKF dokonał lustracji wszystkich ognisk zakładowych. Przeprowadzono wiele rozmów z kierownikami zakładów, dokonano analizy działalności poszczególnych kół. W wielu przypadkach, m. in. w WPGKM, rozlewni gazu, POM, PKS w Łomży, „Cepeli” i „Polmożbycie” w Zambrowie oraz Centrali Nasiennego, Fabryce Wag, RDP

W marcu br. ZW TKKF dokonał lustracji wszystkich ognisk zakładowych. Przeprowadzono wiele rozmów z kierownikami zakładów, dokonano analizy działalności poszczególnych kół. W wielu przypadkach, m. in. w WPGKM, rozlewni gazu, POM, PKS w Łomży, „Cepeli” i „Polmożbycie” w Zambrowie oraz Centrali Nasiennego, Fabryce Wag, RDP

W marcu br. ZW TKKF dokonał lustracji wszystkich ognisk zakładowych. Przeprowadzono wiele rozmów z kierownikami zakładów, dokonano analizy działalności poszczególnych kół. W wielu przypadkach, m. in. w WPGKM, rozlewni gazu, POM, PKS w Łomży, „Cepeli” i „Polmożbycie” w Zambrowie oraz Centrali Nasiennego, Fabryce Wag, RDP

W marcu br. ZW TKKF dokonał lustracji wszystkich ognisk zakładowych. Przeprowadzono wiele rozmów z kierownikami zakładów, dokonano analizy działalności poszczególnych kół. W wielu przypadkach, m. in. w WPGKM, rozlewni gazu, POM, PKS w Łomży, „Cepeli” i „Polmożbycie” w Zambrowie oraz Centrali Nasiennego, Fabryce Wag, RDP

WSS w Grajewie stwierdziło całkowitą bierność członków organizacji, nie przejawiających zainteresowania organizowaniem rekreacji a tylko — nieraz — zaskakującą uczestniczącą w imprezach proponowanych przez ogniska miejskie.

Jedną z szans na „rozkreślenie” działalności może stać się ogłoszenie współzawodnictwa zakładowych ognisk TKKF, nad którym mecenat objął wojewoda łomżyński. Jego program obejmuje głównie organizację zespołów ćwiczebnych oraz imprez własnych dla pracowników i ich rodzin w ramach wypoczynku sobotniego — niedzielnego, rekreacji indywidualnej, spartakiad zakładowych, udziału w imprezach objętych kalendarzem wojewódzkim.

Konieczne również wydaje się szersze wyjście z działalności w osiedla mieszkaniowe. Dotychczasowe prace w tym zakresie przyniosły wiele pozytywnych rezultatów m. in. w Łomży, gdzie funkcjonują ogniska „Janina” na os. „Północ” — IV i „Spartakus” na os. Waryńskiego. Pierwsza pozytywna „fajki” obserwuje się również w Zambrowie, gdzie niedawno powstało ognisko osiedlowe „Wufmen” na os. Waryńskiego. W tym mieście pierwsze sukcesy w swej pracy.

Problemów jest więc sporo, a jedne trudniejsze od drugich. Trudno jednak z góry postawić je wszystkie na straconej pozycji. Aktywny wypoczynek jest nam wszystkim w tej chwili bardziej potrzebny niż kiedykolwiek. Nie sądzę, by trzeba było kogoś w łomżyńskim o tym przekonywać.

W całym kraju trwały uroczystości z okazji 25-lecia TKKF. W woj. łomżyńskim zorganizowano z tej okazji wiele imprez rekreacyjnych, w których uczestniczyło kilka tysięcy osób. Działaczo TKKF żywnym pełną satysfakcją z nielatywnej pracy.

(klos)



Harcerki ze szczepli w Szkole Podstawowej nr 4 w Łomży co prawda nie otrzymały żadnej nagrody rzeczowej, ale uważają, że sam udział w imprezie był dla nich wielkim sukcesem. Zresztą wyłoniona przez nich piosenka „Harcerzem być” została nagrodzona przez publiczność. Fot.: Gabor Lorynczy

Piosenki spod namiotu

Inicjatywą harcerską z łomżyńskiego hufca ZHP — znane są z atrakcyjności i dobrej organizacji. Tym więc chyba należy tłumaczyć fakt, że wszystkie imprezy cieszą się ogromną popularnością, nie tylko wśród najmłodszych. Najnowszym przykładem takiej imprezy był festiwal piosenek harcerskiej, w którym udział wzięli harcerze z terenów miasta i gminy Łomża oraz Sniadowa, Mławskiego, Nowogrodzkiego i Włocławskiego. W ciągu kilku godzin przez estradę przewinęło się ponad 80 wy-

konawców w harcerskich mundurkach. Piosenki prezentowane na łomżyńskim festiwalu powstawały głównie podczas harcerskich obozów. Wiele z nich stworzyli sami wykonawcy.

Główną nagrodę „wyspięta” zespół wokalistów instrumentalny „Ebra” ze szczepli harcerskiej przy SP nr 7 w Łomży w składzie: Barbara Walczak, Aneta Sroczynska, Renata Bargielka i Ewa Wilczek piosenki „W drogę z gitarą”. Nagrodę tygodnika „Kontakty” otrzymał Marek Pomiechowski z Technikum Weterynaryjnego za piosenkę „Wędrowka”. Zdobył on również nagrodę publiczności, którą ufundowała Spółdzielnia „Miś” z Łomży. Natomiast siostry Elżbieta i Dorota Zielińskie z Liceum Ogólnokształcącego otrzymały nagrodę ZPTK. Trójka ta reprezentowała gdańskie hufce ZHP na Chorągiewnym Festiwalu Piosenek Harcerskiej w Zambrowie w dn. 22-23 bm. Ponadto wyróżniono: Grażynę Janeczulewic, Dorotę Szubert, Beatę Podkarską, zespół „Leśne skrzydła” i najmłodszą uczestniczącą festiwalu — 7-letnią Anię Szymańską.

Łomżyńskiemu festiwalowi nie towarzyszyły fanfany, wielkie iluminacje, nieodłączne schodki. Było skromnie, ale przede wszystkim wesoło. Jak na obozie. (klos)

Zguba

W oddziale „Gazety Współczesnej” w Łomży są do odebrania klucze znalezione w tym mieście na ul. Wilejskiej (o-bok Polikliniki MSW) w placie (14 bm) około godz. 10-tej. (jtb)

Wysokie Mazowieckie

O działalności Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Wysokie Mazowieckie i aktualnej sytuacji sanitarno-epidemiologicznej mówi zastępca dyrektora — Barbara Krasowska:

Terrenowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna — swoim działaniem obejmuje: Ciechanów, Bogutę Piani, Kule, Kościelne, Klukowo, Nowe Piękuty, Nur, Sokoły, Szepielów, Czyżew, Perlejewo, Zaręby Kościelne i Wysokie Mazowieckie.

W ramach nadzoru sanitarno-epidemiologicznego pobieramy próby srodków i artykułów spożywczych ze sklepów, restauracji, żłobków, przedszkoli, internatów, zakładów produkcyjnych, artykuły spożywcze jak piekarnie, wytwórnie wód gazowych i rozlewnie piwa, ciastkarnie itp.

Największą ilość kwestionowanych prób dotyczy artykułów mleczarskich, szczególnie

Szewc bez butów?

Systematycznie również przeprowadzamy badania wód m. in. kopanych studni publicznych i wiejskich, wodociągów komunalnych, wód powierzchniowych w rzekach i kąpieliskach w sezonie letnim. Okresowo w wybranych miejscowościach wiejskich, w trosce o zdrowie nieomówiały przeprowadza się szczegółowe badania wody pod względem

i wsiach jest zaniedbanych, tak indywidualnych jak i zakładów pracy. Nagminnie są też tworzone „dzikie” wysypiska śmieci.

Wysokomazowiecka Terenowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna podejmuje wiele różnych działań zmierzających do usuwania niedociągłości, poprawy stanu sanitarno-epidemiologicznego. Obok

już 70 tys. zł kar za zaniedbania sanitarne.

Szczepienia ochronne przeciwko różnym chorobom prowadzone są systematycznie w placówkach służby zdrowia pod nadzorem Sanepidu. Zagrożenia epidemiologiczne w tej dziedzinie nie ma. Natomiast niepokoi występowanie wirusowego zapalenia wątroby.

Nasza 25 osobowa załoga pracuje w trudnych warunkach lokalowych. Sanepid zajmuje lokal o powierzchni 70 m kwadr. pozbawiony bieżącej wody i zaplecza sanitarnego. Nie posiada też własnych pracowników. Korzysta więc z laboratoriów w Łomży i Białymstoku. Niektóre badania ze względu na odległość, pracownicy nie mogą być wykonane. Z niecierpliwością czekamy na przekazanie dla potrzeb Sanepidu budynku po byłym przedszkolu, co rozwiązałoby kłopoty lokalowe tak potrzebne placówce dla zdrowia społeczeństwa. (lat)

P.S.: Budynek po przedszkolu stoi już pusty od września 1981 roku, a decyzji o jego zagospodarowaniu jak dotąd nie ma. Pomimo, że Wysokie Mazowieckie odczuwa brak lokali dla instytucji użyteczności publicznej.